

No 77.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Ryszarda B.  
Czw. św. Izidora.  
Piąt. św. Wincentego.  
Sob. św. Wilhelma.  
Niedz. Wielkanoc.  
Pon. Wielkanocny.  
Wt. św. Maryi Kleofas.

Wschód sł. godz. 5 m. 33  
Zachód sł. godz. 6 m. 33  
Dług. dnia godz. 13 m. 02  
Przybyło d. godz. 5 m. 29

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 3 kwietnia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawiane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

## Jamima Schoemelen

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze. 1097

## Teatr Popularny

A. MIELEWSKI.

Konstantynowska 16.

Repertuar świąteczny:

W niedzielę o 8 po poł. „Oblężenie Warszawy” sztuka wieczorem o 8 m. 15  
„Dyabeł Boruta i kara” baśń czarodziej- ska w 5-ciu akt. o 8 po południu „Zbrodnia i kara” sztuka w 7-min aktach; wieczorem o 8 m. 15  
we wtorek o 8 po poł. „Dyabeł Boruta” baśń czarodziej- ska w 5-ciu akt.; wieczorem o godzinie 8-ej minut 15  
„Dwanaście żon Jafeta” wodewil w 4 akt.

## Two WISŁA

PRZECHOWYWANIE MEBLI w Składach własnych

Opakowanie i Przeprowadzki. Łódź, Piotrkowska № 69. Tel. 28-90.

Warszawa, Marszałkowska № 104. Tel. 88-66. 941

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½ w południe i 7½—8½ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11½—1½ po południe. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 143

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i dróg moczowych

Dr. L. Prybulski Południowa 2, powrócił.

KTO

posiada zółtkie platery z łatwością posrebrzy Argollną. Argollną posrebrza miedź, mosiądz, nikiel. Składy Apteczne. 1111

Kulawy i ślepy.

Wiódł ślepy kulawego, dobrze im się działo, Pomyślnie obaj drogę odbywali całą, Spytajcie, co im podróż ułatwia, umila? Koniak sobie Szustowa lykali co chwila. 783

Zamiar abdykacji.

Gdy przesilenie węgierskie weszło w stadium przewlekłe, sfery miarodajne w Wiedniu wyraziły obawę, iż zamienić się ono może w przesilenie całej monarchii. Ogłoszone w sobotę 30 marca r. b. odręczne pismo cesarza Franciszka-Józefa dowodzi, że niebezpieczeństwo to jest już bardzo blizkie.

Rezolucja węgierska, której uchwaleniem hr. Khuen chciał okupić powstrzymanie kossuthowców, a która miała interpretować paragraf 43 nowej ustawy wojskowej o prawie korony co do powoływania rezerwistów do czynnej służby w czasie pokoju, omal nie spowodowała najwię-

kszych wstrząśnień w państwie. Cesarz tak już był zdenerwowany i zniechęcony ciągłymi kłopotami, przestarzałą formalistyczną polityką madziarów, że uczuł się niemal osobiście urażonym żądaniem rezolucji, która była niejako wyrazem nieufności do lojalności i szczerości konstytucyjnej monarchy, i że nosił się z zamiarem abdykacji. Wynika to jasno z pisma odręcznego, w przeciwnym razie cesarz „nie mógłby spełnić obowiązków panującego”. Wskazują na to także komentarze prasy, a przede wszystkim rozmowa sędziwego monarchy z hr. Khuenem na posłuchaniu, które poprzedziło uchwałę Rady ministrów węgierskich, zrzekających się rezolucji. Osnowę tej rozmowy hr. Khuen sam zakomunikował dziennikom, jej autentyczność nie ulega zatem żadnej wątpliwości.

„Neues Wiener Tageblatt” otrzymuje o tem historycznym posłuchaniu następującą informację: „Cesarz zakomunikował w piątek na posłuchaniu hr. Khuenowi, że musiałby się zrzec tronu, gdyby sejm węgierski obstawał przy uchwaleniu rezolucji”.

Według innych relacji, pochodzących od hr. Khuena, przebieg posłuchania był wprost dramatyczny.

— Panu wiadomo — powiedział monarcha do węgierskiego prezydenta ministrów — „że Węgry nie mają lepszego przyjaciela, niż jestem ja, który zawsze z radością patrzałem na ich rozkwit i rozwój. Od 60 lat przeszło panuję, a 45 lat jestem ukoronowanym królem węgierskim, który zawsze objawiał usposobienie szczerze konstytucyjne kraju. Mimo to węgry chcą teraz nagle naruszyć moje prawa monarsze i ograniczyć je, występując z nieufnością przeciwko mnie.

— Jeżeli kwestya rezolucji nie będzie usunięta — dodał cesarz — to nie pozostanie mi nic innego. — Pan zna przecież stosunki — jak...” Tu-taj cesarz zrobił znaczący gest ręką, który dał wyrażnie do poznania, że z poważniejszymi nosi się zamiarami.

Hr. Khuen przerwał cesarzowi, nie pozwalając mu niejako dokończyć zdania i zawołał: — „Uchowaj Boże”. („Gott verhuete”).

Cesarz odpowiedział;

— Teraz nie pora na sentymentalizm. To już tak jest. (Das ist einmal so-) Mówię po długiej rozwadze. Z tem musi Pan się liczyć. Jeżeli Pan tego nie chce, to musi Pan kwestyę deklaracyjną usunąć z widowni i to bardzo szybko, zaraz.

Te słowa wskazują także jak monarcha był rozdrażniony presją madziarów, do których już raz — 8 lat temu — z manewrów w Chłopach wystosował w energicznym tonie zredagowane pismo odręczne, zastrzegające się przeciw usiłowaniu ukrócenia jego praw monarszych, jako naczelnika armii. Na tym punkcie cesarz jest bardzo drażliwy.

Po nadzwyczajnym piśmie odręcznym cesarza ma teraz głos parlament węgierski, który dzisiaj się zbiera na posiedzenie. Okaze się, czy opozycja zechce teraz utrzymać dalszą walkę przeciw ustawom wojskowym. Hr. Khuen uzyskał w każdym razie bardzo silny atut przeciw opozycji, także na wypadek rozwiązania sejmu węgierskiego.

Wbrew półurzędowemu zaprzeczeniu, jakie się w niedzielę wieczorem pojawiło, nikt nie wątpi, że podany przez hr. Khuena przebieg posłuchania u cesarza, jest autentyczny.

„N. W. Tageblatt” donosi, że hr. Khuen wyraźnie oświadczył, iż jest upoważniony przez cesarza do ogłoszenia treści tej części rozmowy, prowadzonej w czasie posłuchania.

Na Węgrzech fakt ten wywarł silne wrażenie. Jak donoszą z Budapesztu, partya pracy w niedzielę wieczorem odbyła zebranie przy silnym udziale członków.

Prezydent ministrów hr. Khuen, owacyjnie oklaskiwany, zabrał głos i oświadczył, że troski korony, które były przyczyną dymisji gabinetu, nie tylko się nie zmniejszyły, lecz przeciwnie, wywołały zwrot, albowiem monarcha stanął wobec żądań, które z jego sumieniem nie dało się pogodzić. Sytuacja była tak poważna, że gdyby logicznie przyszło wysnuć konsekwencję, powstałaby dla kraju stosunki, za które odpowiedzialności nie przyjąłby żaden węgier. Jest więc obowiązkiem Węgier podjąć kroki, któreby spełnienie zadania umożliwiły. Jest obowiązkiem rządu w sprawie tej współdziałać. (Zywe oklaski).

Stefan Tisza przyłączył się do wywodów prezydenta ministrów. Mówca jest przeswiadczony, że przekonania partyi się nie zmieniły, nie należy jednak myśleć o tem aby teraz uregulować otwartą kwestyę między królem a narodem. Oby ta kwestya nigdy nie była aktualną i da Bóg, nie będzie! Gdyby to atoli nastąpiło, znajdą się odpowiedzialne czynniki, których zadaniem będzie kwestyę tę rozwiązać.

Prezydent oświadczył następnie uchwałę, że partya jednocześnie uznaje politykę hr. Khuena i rząd z całej sily popierać będzie.

Wątpliwą przecież jest rzeczą, czy pomimo to obstrukcja będzie zaniechana.

Partya Kossutha oświadczyła w niedzielę wieczorem, że czuje się zwolnioną od przyrzeczenia danego co do zaniechania obstrukcji, ze wzglę-

du na to, że partya rządowa odstąpiła od rezolucji w sprawie rezerwistów.

Partya Justha postanowiła zaś ze zdwojoną energią prowadzić teraz obstrukcję. Wobec tego przypuszczają, że już na najbliższym posiedzeniu sejmiku węgierskiego przyjdzie do bardzo burzliwych scen. Z wielkim napięciem oczekują też mowy hr. Khuena, która wyjaśni ostatnie zajścia w przesileniu węgierskim. Powszechnie sądzi, że w razie dalszego trwania obstrukcji, rozwiązanie sejmiku węgierskiego nastąpi w najbliższych dniach.

## Z Pogotowia ratunkowego.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Pogotowia ratunkowego rozpatrywano dane za sprawozdania za rok ubiegły, które niebawem okaże się w druku.

Pogotowie w roku sprawozdawczym czynne było 4663 razy, udzielając przeważnie pomocy w wypadkach uszkodzeń zewnętrznych (70%). Członków liczyło Pogotowie 489, o trzech mniej, niż w roku poprzednim.

W roku ubiegłym osiągnięto następujące wpływy: 20,653 rb. na potrzeby Pogotowia, 4,000 rb. na kapitał żelazny imienia ś. p. Emila Gejera i 100 rb. na powiększenie zapisu warsz. Tow. wzaj. ubez. od nieszczęśliwych wypadków; wydatkowano zaś na potrzeby instytucji 20,042 rb. i na pokrycie zobowiązań hipotecznych 714 rb. W porównaniu z rokiem poprzednim wpłynęło o 9,000 rb. przeszło mniej i to z ofiar, wydatkowano zaś o 1,829 rb. więcej, głównie z powodu ustanowienia dwóch dodatkowych posad lekarzy dyżurnych. Mimo to zdołano zaoszczędzić z wpływów bieżących kwotę 600 rb. i rachunki roczne dość pomyślnie zamknięto, do czego znacznie się przyczynił czysty zysk (5,120 rb.) z maskarady, urządzonej w styczniu 1911 roku.

Po ostatecznem określeniu poszczególnych pozycji budżetu na rok bieżący, rozważano na posiedzeniu projekty planów i kosztorysów koniecznej przeróbki obecnej stajni na wozownię i projekty nowych budowli na pomieszczenie karef, ewentualnie samochodów, z pomieszczeniami dla personelu służbowego; decyzję w tej sprawie, dla ważnych względów, odłożono do następnego posiedzenia. Z kolei zastanawiano się nad sposobami powiększenia szczupłej liczby członków i uzyskania jednorazowego zasiłku, mogącego zapobiedz znacznemu deficytowi, zagrożającemu instytucji w roku bieżącym.

W końcu odczytano list miejscowego obywatela, p. Tempła, który zawiadamia, że w uznaniu niepożytych zasług Pogotowia, ofiaruje instytucji kareta samochod z wspaniałem urządzeniem, przysposobioną do przewożenia naraz dwu chorych. Ponieważ kareta ta nie we wszystkich szczegółach odpowiada warunkom łódzkim, zarząd postanowił prosić hojnego ofiarodawcę o zażądanie od fabryki zmian w budowie karety, zgodnie z jego wskazówkami, jeżeli na te zmiany pozwoli postępek w robocie i nie będą one wymagały powiększenia i tak wysokiego nakładu (z górą 15 tysięcy marek).

Jak zgodnie stwierdzono rok bieżący zapowiada się dla Pogotowia bardzo niekorzystnie. Uniemożliwienie urządzenia dorocznej maskarady pozbawiło instytucję okazałego zasiłku; ofiarność ogółu prawie zanikła, tak, że w porównaniu z rokiem ubiegłym już wpłynęło o 1000 rubli mniej z tego źródła; wielu członków ociąga się z wnoszeniem składek, a niektórzy z nich zrzekają się płacenia ich nadal pod różnymi pozorami. Jednem słowem zawisły nad Pogotowiem ciężkie, groźne chmury i instytucja, zachowując gotowość swą do wyruszenia zaraz na wezwanie, konsumuje obecnie sama siebie, tracąc pozostałości, zaoszczędzone w ciągu ostatnich lat kilku dla wzmocnienia podstawy bytu swego, która chwiać się zaczęła. Na 22000 rb. przewidywanych wydatków, przewiduje się 14200 rubli wpływów i deficyt w sumie prawie 8000 rubli, który jeszcze powiększy wydatek (nie dający się teraz oznaczyć) na korzystanie z samochodu. Do tak znacznej dla Pogotowia sumy deficytu dodać jeszcze należy sumę 10,000 rb., którą pochłonięta nowa budowla, a których wzniesienie stało się konieczne.

Pragnąc tej smutnej ewentualności choć w części zapobiedz, komitet dochodów przy Pogo-

towiu postanowił we wrześniu r. b. urządzić na rzecz Towarzystwa „Dzień kwiatka“. Wcześniejsze urządzenie „Dnia kwiatka“ jest niemożliwe wobec tego, że w maju takim „Dniem“ posiłkuje się dla doniosłego swego zadania „Liga przeciwgruzlicza.“

## Obywatelski list

p. Salwy w sprawie budowy teatru polskiego w Łodzi.

Na artykule nasz p. t. „Hej, bracia do pracy“, otrzymaliśmy gorący list p. W. Salwy, który dla braku miejsca streszczamy.

Szanowny autor ubolewa nad tem, że dotychczas nazbyt mała kwota zebrała się z udziałów 25-rublowych i nie bez słuszności pewnej mówi że ubogiemu trudno wydać 25 rubli, podczas gdy bogaty może na taki cel od razu przeznaczyć okazalszą sumę, tem bardziej, że budowa teatru nie grozi stratą, gdyż teatr niewątpliwie tak będzie zbudowany, żeby mu nie groziła powódź albo pogorzela. Bankructwa także lękać się nie potrzeba.

P. Salwa dodaje: „choć nie mam w tej chwili grosza wolnego, jeśli sprawa stanie na pewnej drodze, daję 1,000 (tysiąc) rubli w ratach w ciągu jednego roku na budowę przybytku sztuki naszej rodzimej“.

Słusznie również pisze, iż gdyby było 100, wyraźnie stu ludzi zdrowo myślących, chcących dać trochę pieniędzy, których im wcale nie brakuje, to stanąłby teatr za 2 lata.

Dalej w swoim liście p. Salwa wyraża nadzieję, iż który z budowniczych zrobi plan i kosztorys bezpłatnie, a jeden z techników podejmie się bezpłatnego nadzoru mającego się budować teatru. Żąda również, aby który z artystów wymalował kurtynę, inny ozdobił wnętrze. Plany na teatr są rzeczą niezmiernie ważną i dla tego zapewne najlepiej będzie, gdy komitet budowy ogłosi na tę rzecz konkurs.

Przy budowie teatru musi być zajęty budowniczy co najmniej dwa lata. Ogół więc nie może wymagać, aby on poświęcił swoje całe dwa lata bezinteresownie. Po obywatelsku z jego strony będzie, gdy odstąpi część przypadającego mu wynagrodzenia na rzecz budującego się teatru.

W każdym razie list wielce obywatelski p. Salwy dodaje całej sprawie otuchy! Niewątpliwie nie będzie on oderwanym faktem i pociągnie za sobą inne obywatelskie odezwy.

Red. „Rozwoju“.

## Wystawa rzemieślnicza.

W sprawie wystawy rzemieślniczej w Łodzi odbyło się wczoraj przedwstępne posiedzenie, na które w sali towarzystwa techników zebrało się grono bardzo poważnych ludzi, co dowodzi, że zainteresowanie się wystawą wzrasta.

Na ścianach rozwieszono szkice głównego pawilonu, cenniki i regulaminy.

Zgromadzenie powołało na przewodniczącego inżyniera p. Wiesława Gericza, który zaprosił na asesora redaktora W. Czajewskiego i budowniczego S. Nebelskiego, a na sekretarza dyrektora szkoły handlowej, p. Klossa.

P. Szybiłło ze strony Resursy rzemieślniczej wyjaśnił cel wystawy, a p. Wł. Wagner — prezes wystawy — przedstawił, co dotąd było zrobione.

Następnie p. Rymkowski przeczytał szkice budżetu wystawy.

Po gorącej dyskusji przyjęto wniosek p. S. Silbersteina, aby komitet na przyszłe posiedzenie rozesał szkice budżetu do rozważenia się w nim komitetowi wystawy.

Przyjęto wniosek zarządu proponujący pana Edwarda Herbsta na protektora wystawy.

Przyjęto wniosek p. W. Gericza, aby zarząd wystawy uprosił kandydatów na prezesa i dwóch wiceprezesów.

Redaktor W. Czajewski zaproponował, aby utworzyć ośm komisji dla przyszłej wystawy, a mianowicie: gospodarczą, budowlaną, upiększenia wystawy, finansową, zjazdów i odczytów, atrakcyj, mieszkaniową (kwaterunkowa) i dziennikarską.

P. Nebelski dodał jeszcze dziewięć reklamomów.

Po dyskusji utworzono 7 komisji zlewając komisję reklamową z gospodarczą, a upiększenia z budowlaną.

Wniosek przyjęto.

Wytwarza się dyskusya nad cenami miejsc w sali, w której biorą udział inżynier Koźmiński i inżynier Jętkiewicz, p. Henryk Barciński, pani Grzybowska, p. Szybiłło, p. Wł. Wagner, p. Rymkowski i redaktor Filipowicz.

Postanowiono pozostawić ceny zaproponowane przez zarząd wystawy, który dla szkół i instytucji dobroczynnych oraz ściśle naukowych obniżył je o 50 proc., a fachowym szkołom rzemieślniczym, chcącym wziąć udział w wystawie, jeszcze większe zrobił ustępstwa, aby je tylko na wystawę przyciągnąć.

Słowem wystawa zapowiada się wybornie. Już przeszło 100 firm zgłosiło się o miejsca, tak, że pawilon główny, obliczony na 240 miejsc wkrótce będzie zajęty.

P. W. Czajewski zwraca uwagę, że na atrakcje niema miejsca na wystawie, więc trzeba wcześniej pomyśleć o pozyskaniu sąsiednich placów.

Następne zebranie postanowiono zwołać na czwartek 11 kwietnia do tegoż lokalu.

**Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowanie zaległej opłaty.**

Administracja „Rozwoja“.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzień Mnożystawa. Jutro Świątobora.

ZEBRANIE. Dzień og. roczne zebr. czł. łódzk. Tow. entomologów o godz. 8 w. (Piotrkowska 292).

WYSTAWA obrazów i rzezb artystów M. Trębacza, J. Wejnasa i J. Gabowicza otwarta codziennie w Klubie rzemieślniczym (Wółczańska nr. 28).

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(x) Ubezpieczenia rządowe w Królestwie. Komisya budżetowa Izby państwowej zwróciła uwagę, że instytucja wzajemnych ubezpieczeń gubernialnych w Królestwie, pozostająca dziś wyłącznie w rękach rządu, działa pod niektórymi względami wadliwie. Mianowicie, w ostatnich latach zdarza się, że instytucja daje niedobory, sięgające, np. w r. 1907 do 153,395 rb., a jednocześnie nic się nie robi w celu wzmocnienia walki z pożarami.

Fundusze zapasowe tej instytucji używane są na inne zadania. Tak więc: ministerstwo spraw wewnętrznych w r. 1906 z funduszu ubezpieczeń w Królestwie przeznaczyło 5 milj. rb. w rencie państwowej na pożyczki ziemstwom rosyjskim, dla ich operacji ubezpieczeniowych. Ziemstwa rosyjskie zaczerpnęły z tego źródła tylko 3 milj. rb. Komisya budżetowa podkreśliła w swym wniosku, że pożyczona suma winna być zwrócona co rychlej Królestwu i użyta na rozpozuszczenie budowli ogniotrwałych w Królestwie, gdyż jest to właściwe przeznaczenie tego funduszu.

Ostateczna konkluzya komisji w sprawie ubezpieczeń rządowych w Królestwie brzmi: „Dla racjonalnego prowadzenia sprawy wzajemnych ubezpieczeń w Królestwie, niezbędny jest bliższy udział w tej sprawie przedstawicieli ludności miejscowej“.

(a) Nowe fabryki. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego, na zasadzie opinii komisji techniczno-budowlanej, zezwolił na puszczanie w ruch następujących fabryk:

Kazimierza Zukowskiego — mechanicznej ślusarni i kuźni, przy ul. Leszno № 8/320; Edwarda Henzle — suchej apretury, przy ul. Mikołajewskiej № 10; Braci Lange — mechanicznej tkalni; Braci Dering — mechanicznej przędzalni wełny, przy ul.

Milsza № 58; Emila Wikkego—przedzalni; akc. tow. J. Johna—oddziału dla montowania maszyn; Franciszka Fiszera—mechanicznej apretury i fabryki mydła, przy ul. Żelaznej № 22/534.

(a) Nowe koncesje otrzymały od rządu gubernialnego piotrkowskiego następujące osoby: właściciel nieruchomości przy ul. Mikołajewskiej № 59, Adam Nebelski—na urządzenie w oficynie parterowej pończoszarni mechanicznej; Jakób Krakowski—na urządzenie tkalni mechanicznej i przedzalni w budynku przy ul. Średniej № 95/383.

(h) Z banku państwa. Z powodu świąt Wielkiejnocy bank państwa zawiesza czynności w dniu jutrzejszym, aż do czwartku po świątach.

(h) Zawieszenie czynności na kolejach. Z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy, ekspedycje na kolejach zawieszają czynności w piątek i sobotę o godz. 12 w południe, w niedzielę przez cały dzień, w poniedziałek do godz. 10-ej rano będzie czynną ekspedycja pośpieszna, a do 12 w południe ekspedycja towarowa, tylko dla towarów, które wyładowują odbiorcy.

(h) Z kolei. Ruch towarowy na kolei Fabryczno-Łódzkiej zwiększył się znacznie a dowodem tego, że wpływy w mies. marcu r. b. powiększyły się w kasach przeszło o 100,000 rb. więcej niż w tymże miesiącu r. z.

(z) Skarga apelacyjna sądu arcybiskupiego, przeciwko wyrokowi warszawskiego sądu okręgowego rozpatrywaną będzie przez trzeci wydział warszawskiej izby sądowej w dniu 21 maja r. b.

(h) Skup kolei. Według krążących pogłosek rząd porzucił myśl skupu kolei Fabryczno-Łódzkiej.

Manipulacja powyższa ma być przeprowadzona dopiero za 2 i pół roku, gdyż w tym terminie rząd zapłaci za skup tylko 2 miliony rubli, podczas gdy obecnie na ten cel byłby zmuszony przeznaczyć 13 milionów.

(z) Komisja techniczno-budowlana dokonała wczoraj oględzin świeżo wzniesionego gmachu łaźni parowych Roberta Wolfa, przy ul. Kruczej nr. 11 i znalazła, że budowa była prowadzona nie według zatwierdzonych planów, ponieważ za mało miejsca zostawiono na podwórzec; w sprawie tej spisano protokół.

Następnie udała się komisja na ul. Łomżyńską nr. 14, gdzie buduje się tkalnię mechaniczną i na róg ulic Miłej i Szarej, gdzie niebawem stanie mechaniczna stolarnia i stwierdziła, że roboty prowadzone są zgodnie z zatwierdzonymi planami.

(x) Sprzedaż teatrów Sellina. Wczoraj w sądzie okręgowym piotrkowskim odbyła się licytacja, dokonana przez komisarza sądowego, p. Trzemeskiego, na której posesye p. Sellina wraz z gmachami teatralnymi, sprzedano za sumę 206 tysięcy rubli.

Nabywcą jest kapitalista Łódzki, Gutsztajn. Obrońcy Sellina zakładają protest przeciwko licytacji, sprzedany majątek bowiem wartością swą przewyższa pół miliona rubli. Same długi hipoteczne zaś wynoszą 486,000 rb.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany następujące:

Juliusza Langego — na budowę oficyny parterowej i komórek w Langówku, gminy Radogoszcz; Antoniego Gajdki — na budowę 2-piętrowego domu i komórek przy ulicy Złotej w Radogoszczu; Teodora Glazmana — na budowę oficyny parterowej i komórek w Radogoszczu; Jana Zacherta — na budowę parterowej oficyny i szop w Aleksandrowie; Franciszka Błaszczyka — na budowę piętrowego domu i komórek przy zbiegu ulic Przejazd i Franciszkańskiej w Zgierzu; Hermana Drewca — na budowę oficyny parterowej i komórek w Konstancynie; Ernesta Hajdrycha — na budowę oficyny i komórek przy ulicy Ogrodowej pod nr. 10 w Aleksandrowie; Adama Lewińskiego — na budowę domu parterowego i komórek przy ulicy Rysiej w Nowych Chojnach; Jana Pyde — na budowę oficyny parterowych i komórek przy szosie Rzgowskiej w Rudzie Pabianickiej i Michała Szymańskiego — na budowę stodoły w Zgierzu.

(a) Zabrukowanie ulic. Inżyniera miejska przedstawiła prezydentowi m. Łodzi referat, w którym wyluszcza konieczną potrzebę natychmiastowego ułożenia nowego bruku na 18 ulicach, o ogólnej przestrzeni 18,800 sążni kwadratowych.

Koszta, związane z zabrukowaniem tych ulic, pokryte mają być z dochodów, jakie kasa miejska osiąga z tramwajów miejskich i elektrowni.

(a) Ograniczenie dni pracy. Właściciele fabryki M. Hohenberg i B. Kronenberg przy ulicy Nawrot nr. 33 zawiadomili robotników, że z dniem dzisiejszym z powodu ograniczonych obciążunków, wywołanych zastoje w przemyśle, praca w fabryce trwać będzie 3 dni w tygodniu.

(d) Statystyka więzienna. W więzieniach Łódzkich znajduje się więźniów: przy ul. Milsza 300, przy ul. Długiej 173, w tej liczbie mężczyzn 112, kobiet 61.

(a) Konfiskata. W składach materiałów aptecznych: Witońskiego, przy ul. Wschodniej № 13 i D. Perlmuttera, przy ul. Dzielnej № 20—podczas dokonanej rewizji przez asesora farmacji urzędu lekarskiego, skonfiskowano różne medykamenty do przygotowywania lekarstw, dozwolonych tylko w aptekach.

(a) Dyżury stróżów. Na mocy obowiązującego postanowienia gubernatora piotrkowskiego, wprowadzone zostały w życie od dnia dzisiejszego stałe dyżury stróżów domów w każdej dzielnicy miasta.

Dyżury stróżów trwać będą od rana do 11 w nocy, przyczem każdy dyżuruje będzie kolejno co trzy godziny, zaopatrzone w odpowiednie znaczki, który oddawać będzie swemu następcy przy zdawaniu dyżuru.

(a) Zawieszenie wypłat. W Rostowie nad Donem zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Siemion Gurin”. Pasywa wynoszą 53,000 rb.

W tych dniach odbyło się zebranie wierzycieli, na którym stwierdzono, że 35,000 rubli długów przypada na fabrykantów Rostowa, reszta 18,000 rb. na Łódzkie i brzezińskie.

Dłużnik zaproponował wierzycielom wypłacenie zaraz 50 proc., a resztę sprolongować na 2 lata po 25 proc. Wierzyciele odrzucili projekt. Firma przekształcona została na „Dom Handlowy S. Z. Gurin” w osobie ciotki dłużnika Surinowe i szwagra Szestakowskiego.

(x) Zgromadzenie czeladników tokarskich odbyło w ubiegłą niedzielę w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja nr. 44 posiedzenie pod przewodnictwem p. A. Schmidta, na którym wywołano 7 uczniów na czeladników. Przy tej sposobności sprawdzono stan kasy, który wykazuje w dochodzie rb. 31, w rozchodzie rb. 52 kop. 29; pozostało rb. 733 kop. 60.

(a) Z tow. abstynentów „Przyszłość”. W ubiegłą niedzielę, dnia 31 marca r. b., o godz. 6 po południu, odbyło się zwyczajne dwutygodniowe zebranie członków, pod przewodnictwem p. J. Mikołajtysa. Na początku zebrania p. Stanisław Grobliński wygłosił odczyt p. t. „Stanowisko kobiety polskiej w sprawie abstynenckiej”, poczem przystąpiono do rozpatrywania różnych spraw, dotyczących Towarzystwa. Między innymi przyjęto 11 kandydatów w poczet członków, wykreśliło się zaś 6.

W poniedziałek dnia 8 b. m., o godzinie 8 wieczorem odbędzie się pierwsza po trwającym poście wieczornica, połączona z mnóstwem przeróżnych niespodzianek. Opracowaniem szczegółowego programu zajęła się specjalnie w tym celu wybrana komisja.

(z) Uzupełnienie ustawy. Komisja dla spraw stowarzyszeń i związków przy piotrkowskim rządzie gubernialnym, zatwierdziła na posiedzeniu poniedziałkowym uzupełnienie statutu Łódzkiej resursy rzemieślniczej w tym kierunku, że wolno jej urządzić wystawy przemysłowe.

(h) Wobec zatwierdzenia tego, kwestya uzyskania pozwolenia na otwarcie wystawy rzemieślniczo-przemysłowej w Łodzi weszła na właściwe tory i wkrótce ma być pomyślnie załatwioną.

(a) Z tow. muzeum nauki i sztuki. Według zgromadzonych danych zwiedziło muzeum w marcu r. b. 611 osób, w czem znaczna liczba przypada na młodzież szkolną. Między innymi zwiedziły muzeum uczennice szkół pań Rotter, Zawadzkiej i Waszczyńskiej oraz wychowawcy szkoły gazowni Łódzkiej.

(a) Kara administracyjna. Gubernator piotrkowski skazał za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych: właściciela domu przy ulicy Skłodowej nr. 13 Icka Maszlankę na 15 rubli lub 3

dni aresztu oraz Józefę Szerszmidt na 10 rubli lub 3 dni aresztu.

(h) Skarga o 36,000 rubli odszkodowania. Właściciel kinematografu „Modern”, wystąpił do sądu okręgowego piotrkowskiego ze skargą o 36,000 rb. odszkodowania od akcyjnego towarz. „Grand Hotel”, z powodu zamknięcia mu lokalu przez komisję budowlaną.

(x) W teatrze „Gdeon” po raz ostatni demonstrowany jest dzisiaj wstrząsający dramat p. t. „Hrabina i szofer” w wykonaniu artystów scen włoskich. Na dalszą część programu składają się jeszcze następujące obrazy: „Córka latarnika”, „Klasztor uspieński” zdjęcie z natury, wreszcie komiczny obraz „Zakochany akrobata”.

Z powodu ostatnich dni postu, przedstawienia od jutra zostają przerwane. Najbliższe odbędzie się w niedzielę, z nowym świątecznym programem.

(a) Napad bandycki. Wczoraj po godzinie 11-ej w nocy, gdy pociąg kolei elektrycznej dojazdowej wracał z Rudy Pabianickiej do Łodzi, na drodze pomiędzy Rudą a szosą pabianicką wpadło na platformę dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zagroziwszy konduktorowi Franciszkowi Czuprynowi zabójstwem, rozkazali mu aby oddał im pieniądze. Konduktor oniemiał z przerażenia. Bandyci zrabowali znajdujące się w torbie 19 rubli wyskoczyli z wozu i znikli wkrótce w ciemnościach nocy, nie ścigani przez nikogo.

(z) Ujęcie bandyty. Gdy w poniedziałek wieczór, robotnik fabryczny Wilhelm Kling przechodził ul. Rzgowską, pod domem nr. 9 napadło na niego dwóch bandytów uzbrojonych, jeden w nóż, drugi w rewolwer, i poddali go szczegółowej rewizji. Ponieważ robotnik nie miał przy sobie pieniędzy, jeden z bandytów uderzył go pięścią w twarz, poczem obaj zbiegli. Kling poznał jednego z rabusiów którego wczoraj aresztowano. Drugiego bandytę śledzi policja.

(a) Zbrodnia przeciw moralności. Dzisiejszej nocy aresztowano 34-letniego Edwarda Hanela, który dopuścił się gwałtu na własnej pańsierzbicy 14-letniej Maryannie Nowakowskiej.

Aresztowanie nastąpiło na skutek zawiadomienia o ohydnym czynie Józefa Hanel, matki dziewczynki, zamieszkałej przy ulicy róg Rzgowskiej i Wąskiej nr. 12, która oświadczyła, że uwiedzenie córki jej z pierwszego małżeństwa zdarzyło się przed pół rokiem i że obecnie znajduje się ona od pięciu miesięcy w poważnym stanie.

(p) Tragiczny zgon. Do jednego z lokatorów domu przy ul. Andrzeja nr. 19, zgłosiła się wczoraj do prania bielizny 70 letnia staruszka Anna Stupinkowska. Już podczas pracy zauważyli domownicy, że nieszczęśliwa staruszka pracuje ostatkiem sił i często odpoczywa. Na zapytanie, dlaczego w tak późnym wieku pracuje jeszcze, oświadczyła, że zapracowanym groszem musi dopomagać córce do wyżywienia dzieci, ponieważ mąż jej jest robotnikiem, pozbawionym pracy. Około godziny 6 wieczorem, gdy praca była już na ukończeniu, staruszka, wyczerpana z sił, nagle zachwiała się i upadła. Ratunek okazał się niemożliwym, starowina bowiem w kilka minut wyzionęła ducha. Przybyły lekarz Pogotowia zastał już tylko stygnące zwłoki.

(x) Zabłakana. W II cyrkule policyjnym od 12 dni przebywa 10-letnia dziewczynka, Leokadya Kwiatkowska; Mieszkania rodziców jej policja nie może odszukać, gdyż mała co chwila inny podaje adres. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że dziecko z niewiadomych powodów obawia się wrócić do domu, policja na tej drodze poszukuje rodziców.

(z) Drobną ogień. Wczoraj, około godziny 2 po poł. zaalarmowano I i II oddział ochotniczej straży pożarnej oraz straż miejską do pożaru w fabryce przy ul. Milsza nr. 40, gdzie zapaliły się odpadki fabryczne. Pożar ugasił II oddział w tak krótkim czasie, że inne oddziały nie brały już udziału w akcji ratunkowej.

(h) Wczoraj, o godz. 9 wieczorem, przy ulicy Cegielińskiej nr. 74, zapaliły się sadze, które ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

(h) Z bałuckiego Towarzystwa wzajemnego kredytu. W lokalu radogoskiego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego przy ulicy Zgierskiej nr. 64, odbyło się w ubiegłą sobotę o godzinie 8 wieczorem ogólne roczne zebranie członków bałuckiego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Obradom przewodniczył pan T. Witkowski, sekretarzem był p. Zołędowski.

W roku ubiegłym, według odczytanego sprawozdania, towarzystwo liczyło 193 członków

z udziałami na sumę rb. 38,070. Obrót ogólny wynosił 8,492,391, rb. 54 kop., wpłynęło do kasy gotówką rb. 1,768,858 kop. 31. Zdyskontowano weksli na sumę 851,556 rb. 52 kop., protestowano weksli na kwotę rb. 65,479 kop. 10, z czego spłacono rb. 64,706 kop. 95.

Sprawozdanie powyższe oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej zebrani zatwierdził, zatwierdzono również budżet wydatków na rok bieżący w sumie 11,240 rb.

Z czystego zysku rb. 4,212 9 kop. zebranie przeznaczyło: na kapitał zapasowy 421 rb. 20 kop., rezerwy 379 rb., na dywidendę 2,327 rb., na wynagrodzenie dla komitetu dyskontowego 300 rb., komisji rewizyjnej 75 rb., dla pracowników biurowych 709 rb. 89 kop.

W końcu przystąpiono do wyborów; do rady wybrano pp: W. Kaczmarka i L. Zołędowskiego; do zarządu p. J. Hildta, do komisji rewizyjnej pp. W. Kusaka, St. Kuzitowicza i W. Wendlandta.

(a) Z Kochanówki. Dzięki niestrudzonej pracy doktorowej Chodźko, podczas ubiegłych 2 dni świątecznych zorganizowano w zakładzie dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce przedstawienie dramatyczne.

Odegrano wesołą 3-aktową komedię Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu, co się dzieje“, przy współudziale kilku pań, lekarzy i zdrowszych pacjentów zakładu.

Zgromadzeni na widowni chorzy z nadzwyczajnym zajęciem śledzili akcję, biorąc jakoby żywy udział w widowisku przez wyrażenie swej zgody lub protestu w toczącej się akcji.

(a) Z Pabianic. Zarząd akc. Tow. R. Kindlera w Pabianicach wywiesił ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że z powodu braku obstarunków, wywołanego ogólnym zastojem w przemyśle, z dniem 16 kwietnia praca we wszystkich oddziałach będzie ograniczona, a mianowicie: w starej tkalni, przedzalni wełny, w stolarni i warsztatach reparacyjnych — do 4 dni w tygodniu, w farbiarni — do 5 dni w tygodniu, w nowej tkalni i przedzalni bawełny praca trwać będzie 6 dni w tygodniu.

(z) W sprawie napadu bandyckiego w Tomaszowie na kasyera Towarz. akc. Landsberga, p. Bergera, aresztowano 10 podejrzanych osób, z których 7 wypuszczono na wolność, resztę zaś zatrzymano w więzieniu. Śledztwo policyjne ustaliło, że bandyci doskonale byli obznajmieni z temi, skąd kasyer wraca i ile niesie pieniędzy, gdy im bowiem p. Berger ofiarował woreczek ze srebrną monetą, nie przyjęli jej, tylko uderzywszy go silnie w kark, chwilowo otumanili i wyrwali mu portfel z banknotami. Aby ułatwić śledztwo, dyrektor fabryki w poniedziałek w południe polecił przerwać pracę i wyznaczył 1000 rubli nagrody temu, kto wykryje bandytów.

W sprawie tej donoszą nam z Tomaszowa, że po mozolnych poszukiwaniach udało się wykryć jednego z bandytów i aresztować. Ze zrabowanych pieniędzy znaleziono przy nim 4000 rubli. Wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia.

(x) Sąd gminny na Bałutach. Wskutek olbrzymiej ilości spraw w sądzie gminnym na Bałutach (w zeszłym 1911 r. wpłynęło 11,004)—do pomocy sędziemu Zawadzkiemu został delegowany starszy kandydat do posad sądowych przy warszawskiej izbie sądowej—kandydat praw Nejmank.

## SZTUKA.

(x) Teatr popularny (Konstąntynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Repertuar świąteczny: w niedzielę po południu o 3-iej „Obleżenie Warszawy“ sztuka historyczna w 5 aktach; wieczorem o g. 8 m. 15 po raz pierwszy „Dyabeł Boruta“ baśń czarodziejska w 3 aktach ze śpiewami.

W poniedziałek po południu o 3-iej „Zbrodnia i kara“ sztuka w 7 aktach; wieczorem o g. 8 m. 15 „Ona i jej brat“ wodewil w 4 aktach ze śpiewami.

We wtorek po południu o 3-iej „Dyabeł Boruta“ baśń czarodziejska w 5 aktach; wieczorem o godz. 8 m. 15 „12 żon Jafeta“ wodewil w 4 aktach.

Na wszystkie powyższe przedstawienia kasa dzienna, mieszcząca się w cukierni p. Ulrichsa przy ul. Piotrkowskiej (róg Zielonej), sprzedaje

od środy bilety po cenach zwyczajnych; w dzień przedstawień od 10-iej w kasie teatru Popularnego (Konstąntynowska 16).

(x) Ze Stow. robotników chrześcijańskich. W drugie święto nadchodzącej Wielkanocy, t. j. w poniedziałek dnia 8 b. m., kółko dramatyczne Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Domu Ludowym przy ul. Przejazd № 34, odegra na swój benefit „Obronę Czesłochowy“, dramat historyczny z XVII wieku Bośniackiej, pod reżyserią p. Tadeusza Orłowskiego, artyści dramatycznego teatru popularnego. W antraktach przygrywać będzie orkiestra pod batutą p. L. Michałskiego. Początek o godz. 6½ wieczorem.

Benefis sympatycznego kółka, które przez cały sezon pracowało usilnie dla Stowarzyszenia powinien znaleźć gorliwe poparcie wśród jego członków i sympatyków.

## Z WARSZAWY.

\* Wyrok w sprawie intendentów warszawskich.

Wczoraj, po czterogodniowych rozprawach ogłoszony został wyrok w sprawie 31 osób (urzędników intendatury warszawskiej oraz delegowanych do komisji odbiorczej oficerów, oddanych pod sąd przez senatora Neidhardta za wymuszanie łapówek (kara — rotę aresztanckie) Z pośród oskarżonych uniewinniono 25.

Pozatem co do 6 skazanych sąd wojenny odrzucił postawiony im zarzut łapownictwa i dopatrył się jedynie przyjmowania podarunków pieniężnych, bez uchybienia obowiązkom służbowym.

Skazano wszystkich 6 na pozbawienie stanowisk i kary pieniężne: pułk. Dubrowina — 800 rb., podpułk. Krajewskiego — 250 rb., pułkownika Łopatina — 200 rb., szt. kapitała Pawłowa — 600 rb. i szt. kap. Wiwatowskiego — 200 rb.

Wreszcie asesora kol. technika Adamowicza na 10 tys. rb. i wydalenie ze służby.

\* Prowokatorzy przed sądem.

Przed VI wydziałem karnym warszawskiego sądu okręgowego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw głośnym swego czasu prowokatorom wojskim.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Benedykt Michajłow i Kazimierz Łaski, byli agenci policyjni i Huszcz-Swięcicki, brat cioteczny Łaskiego.

Sąd, po przeprowadzonej rozprawie, uznał wszystkich 3 oskarżonych za winnych i skazał ich na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów, 4 lata rot aresztanckich i 4-letni dozór policyjny.

## Sprawa ochrony kijowskiej.

W Petersburgu we wtorek ubiegły w pierwszym departamencie Rady państwa rozważano głośną sprawę Kurlowa, Spiridowicza, Wierigina i Kulabki.

Wyjaśnienia i wnioski dawali minister sprawiedliwości Szczegłowitow i wiceminister spraw wewnętrznych Zołotarjew.

Przedewszystkiem odczytano obszerny raport senatora Trusiewicza.

Obraz zwyczajów ochrony kijowskiej namalowany został jaskrawymi farbami. Nadużycia, szastanie funduszami skarbowymi bez kontroli i t. p. — oto główne znamiona działalności.

Senator Trusiewicz nie oszczędza nie tylko osób, ale i całego systemu.

Uznano za rzecz nieodzowną oddanie pod sąd Kurlowa i resztę.

Rada państwa zgodnie z wnioskiem Szczegłowitowa i Zołotarjewa, postanowiła rozpoznać przestępstwa jako popełnione na urzędzie, odrzuciwszy pytanie co do zaniebdania przez oskarżonych zapobieżenia aktowi terrorystycznemu Bogrowa.

Pomimo, że trzech oskarżeni są wojskowymi, Rada państwa, uznała, że działali jako funkcjonariusze policyi, czyli jako władze cywilne, podlegają sądowi nie wojskowemu, lecz cywilnemu.

Postanowiono zażądać od wszystkich oskarżonych objaśnień, odpowiednio do punktów

oskarżających w raporcie senatora Trusiewicza. Uznając punkty owe za niedostateczne, Rada państwa uzupełniła je jeszcze jednym dotyczącym tylko Kurlowa, Wierigina i Kulabki co do wydatkowania pieniędzy bez kontroli.

Oskarżeni mają dać odpowiedź za dwa tygodnie.

Uważane jest za rzecz prawdopodobną, iż zostaną oddani pod sąd bez dokonania śledztwa pierwsiastkowego.

## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 2 kwietnia. (wł.) Dziś skończył się olbrzymi proces organizacji ormiańskiej „dusznakcutiun“ w której przed sądem stanęło 158 oskarżonych.

Skazano na roboty ciężkie: Manatjanca — 6 lat, lekarza Ogandzanja, Gazarjanca i Muradowa — po 4 lata.

Na zesłanie skazano 26 oskarżonych, na twierdzą od 3 miesięcy do 2 lat—21; na rotę aresztanckie—1, przyczem ten ostatni wraz z 12 skazanymi na twierdzą zostali uwolnieni z powodu zaliczenia im czasu śledztwa.

Uniewinniono 94 oskarżonych.

LUBLIN, 2 kwietnia. (wł.) Tutejszy wydział śledczy rozwinął energiczne poszukiwania w sprawie Ronikiera i w Chełmie miał natrafić na listy Ronikiera, które podobno dotyczą przygotowania zeznań dla świadków, a w Makowie Łomżyńskim znaleziono weksel z podpisem Ronikiera na 5,000 rb. wydany w r. 1910.

BUDAPESZT, 2 kwietnia. (P.) Członek partii Justha Bathanyi zwrócił w parlamencie uwagę na poważne niebezpieczeństwo przeciwstawienia korony narodowości. Polonyi uważa pogłoski abdykacji za dziwne i twierdzi, że według praw węgierskich król może abdykować tylko za zgodą narodu, a nie składać obowiązków, jak jaki prezes towarzystwa akcyjnego. (Burzliwe protesty na prawicy).

W państwie monarchicznym jest rzeczą całkiem niemożliwą, żeby monarcha mianował prezesem ministrów człowieka, o którym wiedzą, że jest zupełnie przeciwnych poglądów niż monarcha. Postanowienie partii pracy parlamentarnej, żeby przyjąć do wiadomości mianowanie na nowo Khuen-Hedervary oznacza, iż w przyszłości oczekiwany jest konflikt z następcą tronu. (Silne protesty na prawicy). Rząd popełnił poważną omyłkę, włączając mianowanie gabinetu z zamiarem króla co do abdykowania.

Prezes przywołał Polonyego do porządku za porównanie króla z prezesem towarzystwa akcyjnego.

Jeden z posłów wykrzyknął:

— „Król widocznie panuje teraz z pańskiej łaski“!

Prezes przywołuje tego posła do porządku.

Polonyi i ów poseł proszą parlament o wybaczenie, nie mieli bowiem zamiaru wyjawić nieposzanowania dla monarchy.

PARYŻ, 2 kwietnia. (wł.) Międzynarodowa komisja dla ustalenia miary dla radium przyjęła sporządzoną przez p. Curie miarę, złożoną z rurki szklanej zawierającej 22 miligramy chloratu radium. Komisja odda tę miarę Biuru międzynarodowemu dla miar i wag do przechowania. Austriacka miara, wynosząca 31 miligramów uważaną będzie za miarę rezerwową i przechowywaną we Wiedniu.

BERLIN, 2 kwietnia. (wł.) „Berl. Tagblatt“ donosi z Nowego Jorku, że ces. Wilhelm absolutnie nie robił uwagi oficjalnych pułkownikowi Goehalfowi budującemu kanał panamski o jego ufortyfikowaniu.

Pułkownik G. oświadcza, że sam zrobił uwagę cesarzowi, że należałoby kanał ufortyfikować z obu stron. Prosił cesarza o jego opinię w tej sprawie, zastrzegając się jednak, że prosił go o to jako fachowca wojskowego, nie polityka. Cesarz potwierdził zdanie pułkownika.

Zapatrywanie to cesarza Wilhelma zrobiło w Ameryce wielkie wrażenie i senat amerykański zastosuje się do jego rady.

RZYM, 2 kwietnia. (wł.) W ostatnich dniach krąży znowu pogłoski o akcji floty włoskiej. Pewne jest, że Włosi postanowili zająć wyspę Lemnos w archipelagu greckim. Korpus ekspe-

dycyjny już wsiada w Tarencie na okręty i zapatruje się w materiały wojenne.

**BUDAPESZT, 2 kwietnia. (wł.)** Partya Justha odbyła wczoraj wieczorem naradę nad sytuacją wywołaną przez nominację ponowną hr. Kluena i uchwalono wytrwać na dotychczasowym stanowisku.

**WIEN, 2 kwietnia. (wł.)** Dzienniki donoszą, że pierwszy szef sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych Władysław bar. Müller został ambasadorem w Tokio.

Na jego miejsce został mianowany drugi szef sekcji Karol Macchio.

**WIEN, 2 kwietnia. (wł.)** W sferach politycznych zapewniają, że delegacje zbiorą się pod koniec kwietnia na sesję nadzwyczajną na 2—3 dni, aby uchwalić prowizorium budżetowe na pół roku.

**STRYJ, 2 marca. (wł.)** W sprawie zajścia między uczniami a oficerami na przedstawieniu niemieckim w „Sokole” przeprowadził śledztwo tutejszy starosta (!) Czepielowski. Dzisiaj ogłoszono wyrok starosty, mocą którego czterech uczniów skazanych zostało na areszt po sześć godzin, zaś dziesięciu na kary pieniężne po 2—10 K.

Jestto rzeczą wprost niesłychaną, aby starostwo, pomijając władzę szkolną, przeprowadzało śledztwo i karało uczniów.

To też dyrektor Nakorecki rozchorował się ze zmartwienia i uległ silnemu atakowi nerwowemu, tak, że musiał być przewieziony do szpitala lwowskiego.

**LONDYN, 2 kwietnia. (P.)** Do „Times'u” donoszą z Liverpoolu, że tu obawiają się z początkiem lata zahamowania żeglugi.

„Times” w artykule wstępnym zaznacza, że nie można spodziewać się bezzwłocznego wznowienia wszędzie pracy, istnieje jednak nadzieja, że po świętach bezrobocie skończone będzie ostatecznie; upłynie jednak dużo czasu zanim Anglia otrząśnie się ze skutków ciężkiego przesilenia.

**TEBRYZ, 2 kwietnia. (P.)** Stan rzeczy na granicy ardebijskiej jest niezmiernie niepokojący.

Ludność okręgu zarzuca konsula rosyjskiego prośbami o obronę życia i majątku od rozbójników szachseweńskich.

**RZYM, 2 kwietnia. (P.)** Włoski okręt wojenny „Piemont” ogłosił urzędowo od 1 kwietnia biokadę portów Locheja i Camaru t. j. znacznych punktów, przez które przechodzą pielgrzymi ze wszystkich stron oraz portu Salafa, gdzie znajdują się saliny tureckie.

Włosi zatrzymali statek angielski „Woodcoud” w pobliżu Lachei i przyprowadzili go do Massawy.

Włosi przecięli kabel między wyspą Kamaranom i półwyspem Arabii.

**MELBOURN, 2-go kwietnia. (P.)** Porucznik Wennel, przybyły na statku „Terranova” z Nowej Zelandy, przywiózł szczegółowe wiadomości o pracach geologicznych ekspedycji do dnia 20-go października 1911 r. Dwa oddziały ekspedycji, jeden pod dowództwem kapitana Scotta, drugi porucznika Cambella, znajdują się w drodze do bieguna południowego. Terranova wróci przed listopadem w granice podbiegunowe.

**LWOW, 2 kwietnia. (wł.)** Zostało stwierdzone, że uczniowie wyższych klas gimnazjum ruskiego w Przemysłu wyważyli bramę do zakładu filialnego, w którym nauka się odbywała, a kierownika tego zakładu, który im wzbraniał wtargnięcia, najordynarniejszemi słowami lżyli i dali mu pięć minut czasu do ustąpienia pod groźbą użycia gwałtu.

Wobec tego Rada szkolna kraj. od poniedziałku rano zawiesiła naukę w ruskim gimnazjum przemyskim aż do dalszego zarządzenia.

**CHICAGO, 2 kwietnia. (P.)** Zastrajkowało 15,000 cieśli. Bezrobocie to dotknęło roboty budowlane, prowadzone na kwotę 70 milionów rb.

**WASZYNGTON, 2 kwietnia. (P.)** Morgan Shuster mianowany został przedstawicielem południowo-amerykańskiego Tow. „National City”, które zamierza zająć się dostarczaniem robotników w Ameryce Południowej.

**STANISŁAWOW, 2 kwietnia. (wł.)** W tutejszym seminarjum nauczycielskim wybuchł nagły strajk. Powodem wybuchu jest przeniesienie prof. Wł. Markowskiego, ulubieńca młodzieży, ze Stanisławowa do Sokala. Perswazyje dyrektora zakładu nie odniosły skutku. O strajku zawiadomiono radę szkolną krajową.

**KRAKOW, 2 kwietnia. (wł.)** W czweciu odbędzie się w Krakowie zjazd austriackich lekarzy rządowych. Lekarze galicyjscy będą mogli uczestniczyć w zjeździe tym jako goście, o ile nie są lekarzami rządowymi. Projektowane są wycieczki do Zakopanego i Wieliczki.

**KRAKOW, 2 kwietnia. (wł.)** Do pism krakowskich donoszą z Zakopanego: Wiatr halny wyrządził tu w niedzielę znaczne szkody. Telefon do piaterni w Kuźnicach przerwany. Drogi zawałone są poprzewracanemi drzewami.

**LWOW, 2 kwietnia. (wł.)** Część studentów ruskich, skazanych za zaburzenie w uniwersytecie lwowskim, zaczęła odsiadywać karę.

**STRYJ, 2 kwietnia. (wł.)** Poseł Duleba złożył mandat sejmowy ze Stryja.

**PRAGA, 2 kwietnia. (wł.)** Strajk górniczy w zagłębiu Mostu (Bruex) został zakończony.

**GLIWICE, 2 kwietnia. (wł.)** Po zażyciu lekarstwa dwoje dzieci górników zmarło niebawem, dwoje drugich znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

**PARYŻ, 2 kwietnia. (wł.)** Awiator angielski Hamel, mając na swoim jednopłatowcu pasażera, wzbiwszy się dziś rano w powietrze pod Londynem, przyleciał do Paryża o 6 wieczorem i wylądował szczęśliwie.

**ALA, 2 kwietnia. (wł.)** W Parmie urządzili socjaliści wielką manifestację przeciw wojnie. W pochodzie szło 10,000 osób, cztery kapele i niesiono 200 sztandarów. W czasie pochodu przyszło do starć z nacjonalistami, którzy znów urządzili wielki wiec na rzecz wojny. Wojsko musiało interweniować.

**KOLONIA, 2 kwietnia. (wł.)** W całych Niemczech południowo-zachodnich panują wichry i burze. W wielu miejscowościach, po ciepłach i pogodzie wiosennej, nastąpiły nagłe i obfite opady śnieżne wraz z gwałtownym obniżeniem temperatury. W Turyngii, skutkiem deszczów i śnieżyca panuje obawa wylewu rzek.

**TOKIO, 3 kwietnia. (P.)** Zmarł minister wojny baron Isimoto.

**CHOJA, 3 kwietnia. (wł.)** W Urmii i okolicach w niedzielę odczuło dwa silne uderzenia podziemne.

### Z ostatniej chwili.

**Londyn, 3 kwietnia. (wł.)** Wczoraj w Izbie gmin kanclerz skarbu Georges uzasadnił budżet i wykazał, iż nadwyżka, wynosząca 6 i pół miliona funtów jest najwyższą, jaką kiedykolwiek osiągnięto, a finanse państwa znajdują się w okresie świetnego wzrostu. Wniósł on także o przekazanie nadwyżki do skarbu państwa wobec gwałtownej potrzeby wzmocnienia marynarki.

W ciągu swoich wywodów wykazał, że epileptyczne ataki militarystyki, jakim ulegają Niemcy, uniemożliwiają obrócenie większych sum na reformy i potrzeby społeczne. Poważne niebezpieczeństwo, grożące Anglii, na które wskazał Churchill, zmusza Georges'a do uczynienia wszystkiego, aby zapewnić pierwszeństwo i przewagę Anglii. Georges wyraził zdanie, że nadzieja ograniczenia zbrojeń spadła do minimum.

**Paryż, 3 kwietnia. (wł.)** Odbыл się tu francusko-niemiecki wiec socjalistyczny w sali „Wagram”. Na zjazd z Niemiec przybył Scheideman a z Mecu—Weil.

Zebrańie odbyło się z powodu zwycięstwa socjalistów do parlamentu niemieckiego.

Weil mówił po francusku, Scheideman po niemiecku.

Wstęp na salę był płatny po 2 franki, mimo to zebrało się 4000 osób.

Omawiano kwestye: wojen, nacjonalizmu i kapitalizmu.

Jaures na zakończenie swego przemówienia oświadczył, że byłoby dobrze stworzyć przyjacielską łączność między francuskimi, angielskimi i niemieckimi socjalistami.

**Londyn, 3 kwietnia. (wł.)** Król, królowa i matka króla ofiarowali po 1000 funtów na rzecz ludności, dotkniętej strajkiem.

**Poznań, 3 kwietnia. (wł.)** W Kościelnie zamierzano w świetnych reprodukcjach przedsta-

wić 60 obrazów Grotgera. Przedstawiciel policyi, przybyły z Poznania, nakazał usunąć 40 obrazów z cyklu „Litwania”, „Wojna” i „Wieczory zimowe”, jako podburzające do gwałtów.

**Londyn, 3 kwietnia. (wł.)** Dzisiejsze doniesienia z okręgów górniczych brzmią bardzo niepokojąco. O ile dotychczas wiadomo, większość górników oświadczyła się za prowadzeniem strajku nadal.

Jak donosi „Evening News”, zarząd organizacji robotniczych polecił górnikom niepodejmowanie pracy do czasu, aż wyznaczone przez nową ustawę o minimalnym wynagrodzeniu urzędy okręgowe zakończą swą pracę. Urzędy te rozpoczynają działalność za 2 lub 3 tygodnie.

**Nowy Jork, 3 kwietnia. (wł.)** Missisipi i wszystkie jej dopływy wzbierają nieustannie i dosięgły już niebywałego stanu wody. Tamy grożą przerywaniem. Wiele miejscowości stoi pod wodą, grozi nieobliczalna klęska. Taft zażądał od kongresu pół miliona dolarów na wzmocnienie tam ochronnych. Ze wszystkich stron nadchodzą alarmujące wieści o niebywałych powodziach, miastach zalanych wodą, olbrzymich stratach i ofiarach w ludziach.

**Berlin, 3 kwietnia. (wł.)** Dziś w południe odbyło się uroczyste otwarcie wystawy lotniczej. Wystawa przedstawia się okazale.

**Nowy Jork, 3 kwietnia. (wł.)** Według doniesień z Meksyku, dni Madero są policzone. Pomiedzy generałem Zapato i Oresno nastąpiło zupełne porozumienie co do wspólnego działania. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wysłać do Meksyku silne oddziały milicyi w razie dalszego trwania walk i rozruchów, wobec czego interwencja jest nieunikniona.

**Konstantynopol, 3 kwietnia. (wł.)** Według doniesień z Iskibu, na granicy serbskiej doszło wczoraj wieczorem do krwawych walk pomiędzy arnautami i serbską strażą pograniczną. Przyczyna niewyjaśniona. Szczegółów brak.

**Bytom, 3 kwietnia. (wł.)** Delegaci górnoślązcy Polsk. Zjedn. zawodowego odbyli w Hucie królewskiej zebranie, na którym uchwalono zaniechać na razie strajku wobec tego, że większość właścicieli kopalń przyrzekła podwyższyć wynagrodzenie.

Upoważniono zarząd do wznowienia energicznej akcji, jeśli właściciele przyrzeczenia nie dotrzymają.

**Strassburg, 3 kwietnia. (wł.)** Sejm alzacko-lotaryński przywrócił wczoraj w trzecim czytaniu fundusz dyspozycyjny namiestnika na cele polityczne, zmniejszył go jednak o 15 tysięcy marek i zażądał rozciągnięcia nad nim kontroll Sejmu.

**Teheran, 3 kwietnia. (wł.)** W sześcioklasowym progimnazjum rosyjskim w obecności posta rosyjskiego odbył się wieczór literacki. Obecni byli na nim wszyscy ministrowie perscy.

**Seul, 3 kwietnia. (wł.)** Japończycy zakładają dla Korei specjalny bank, który będzie popierał osadników japońskich.

Japonia zajęła też na własność liczne pola błotne, nie mające właściciela; błota te będą osuszone i jak obliczono, mają wydawać rocznie 30,000,000 pudów ryżu.

Japonia będzie też eksploatowała bogate kopalnie koreańskie.

**Dziś, 3-go kwietnia r. b. otworzyłem Księgarnię „Przeglądu Katolickiego”**

UL. SW. ANDRZEJA № 3

951

Numer dzisiejszy składa się z 10-u stron.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy brali udział w pogrzebie  
s. † p.

## Franciszka Ksawerego Lesza

a szczególnie Duchowieństwu kościoła św. Krzyża, krewnym, przyjacielom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać“.

1242

## Rodzina.

## Ostatnia poezta.

Z Budapesztu nadeszły następujące szczegóły o poniedziałkowym posiedzeniu sejmku węgierskiego.

Wśród ogólnego poruszenia rozpoczęło się posiedzenie sejmku. Posłowie przybyli bardzo licznie. Gdy hr. Khuen na czele gabinetu wszedł na salę, partya prawicy powitała go owacyjnie, natomiast z ław Justha dały się słyszeć okrzyki; Niech żyje powszechne prawo głosowania! Co słyhać z rezolucją?

Odczytano orędzie królewskie do sejmku, zawierające o dymisji gabinetu hr. Khuena, poczem dalszy ustęp orędzia „Ponieważ od tego czasu przyczyny dymisji zostały usunięte (wesołość na skrajnej lewicy), przeto ponownie mianujemy hr. Khuena prezydentem ministrów“.

Hr. Khuen zabrał następnie głos i przedstawiwszy członków swego gabinetu, zaznaczył, że zamierzona rezolucja w sprawie art. XVIII z

roku 1888 wywołała u monarchy obawy, których nie zdołał rozprószyć. Obawy te, mimo wszelkich rozważań, nietylko nie znikły, ale się spotęgowały, bo Korona przy wypełnianiu swego powołania stanęła przed dylematem i nie było możliwym znaleźć rozwiązania któreby się dało pogodzić z opinią znacznej większości sejmku. Wobec tego rząd widział się zmuszonym usunąć z drogi trudności.

Stanowisko rządu co do uchwalenia kontyngentu rekruta przez to nie zostało zmienione, ale na teraz rząd z całą otwartością zdecydował się się zrzec wyrażnej uchwały sejmku co do prawa uchwalania kontyngentu rekruta. Rząd nie mógł inaczej postąpić wobec tradycyjnej wierności dla sędziwego króla, który dla konstytucyjnego rozwoju Węgier uczynił tyle dobrego. (Okłaski na prawicy). Król cieszy się w całym świecie największym szacunkiem, było więc naszym obowiązkiem jego żądaniom uczynić zadość. Wychodząc z tego założenia, objeśliśmy ponownie rząd, a nietylko dlatego, aby uczynić zadość ży-

czeniu monarchy, ale aby móżdż w porozumieniu z królem pracować dla dobra kraju. (Okłaski na prawicy, przerywania na lewicy).

Franc. Kossuth oświadcza, iż takie rozwiązanie przesilenia jest niemożliwe i w historii parlamentu niema podobnego wypadku. (Kossuth mówi dalej).



Piotrkowska 192 dawniej (200)

## Lecznica zębów

M. Riosnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2546

### KWIACIARNIA „STEFANOW“ Przejazd № 12

polecą na nadchodzące święta wielki wybór roślin kwitnących własnej hodowli po możliwie niskich cenach.

Pozostają z szacunkiem  
1252 St. Dymekowski.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIA!** Meble z czterech pokojów, w tych dniach muszą być sprzedane tanio. Kredens ozdobny ze szklami kosztował 200, sprzedam za 80, stół rozsuwany dębowy 20, 12 krzesel skórą kryte 40, samowarnik 12, dwie otomany zielona i bordo po 40, toaleta damską o trzech lustrach 36, garnitur salonowy 100, takier tremo mahoniowe 40, kolumny 10, ekran 12, stolik karciany 12, łóżka z materacami 60, umywalnia z marmurem 25, bielizniarkę z lustrem 38, bez lustra 22, biurko męskie z fotelem 40, stoliki fantazyjne, zegar, lampy, dywany, obrazy olejne, gramofon z płytami. Piotrkowska 192 m. 5. 2762-2-1

**A.A.A.** Nauczycielkę z dobrym niemieckim i muzyką; francuzki, niemiecki, bony z szyciem, freblanki, nauczycielki, rosyaniki na godziny, kasyerki, pielęgniarki, gospodynie z doskonałymi świadectwami — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 1009-10sw-5

**AIAIA!** Freblankę z chlubnymi świadectwami, poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska № 92. 2713-3-2

**AIA!** Mamkę zdrową ze wsi, poleca kantor służby, Piotrkowska 92. 2714-2-2

**AIA!** Do sprzedania bardzo tanio. Garderoba z lustrem o 3-eh drzwiach, umywalnia z marmurem i lustrem, szafka nocne i 2 łóżka dębowe z materacami odpowiednio. Garnitur salonowy, tremo, kredens, stół, krzesła, otomany, biurko, komoda, szafy do ubrania, bielizniarka, portyery, firanki, obrazy, kapy, wieszadło, lampy. Oglądać można cały dzień. Główna 51, m. 5. 2505-10-8

**A!** Meble okazjynie z czterech pokojów wyprzedam zaraz, wyjeżdżając, za bezcen. Kredens, stół, krzesła, samowarnik, otomane, Szafę umywalnie, bielizniarkę z lustrem, meble salonowe, lustra, obrnzy olejne, łóżka z materacami, zegar, lampy. Długa 51, m. 15. 2725-2-2

**AIA!** Meble z 4 pokojów sprzedam w całości lub częściowo, zaraz tanio. Garnitur salonowy, tremo, obrazy, łóżka i materace, szafy do ubrania, bielizniarka, umywalnia, szafka nocne, otomany, kredens, stół, krzesła, biblioteka, biurko, zegar, etażerka, lampy, oraz różne drobiazgi, Radwańska 17, m. 6. 2506-10-10

**A.A.** Meble różne z kilku pokojów, sprzedam bardzo tanio. Łóżka z materacami, szafy, bielizniarkę, toaleta, pensyonerki, tremo, kredens, stół, krzesła, biurko, fotel, garnitur mebli mahoniowy, pluszowy, drugi jaworowy, także tremo, słupy, stoliki, lampy, obrazy. Piotrkowska 223 m. 2. 2574-2-1

**A!** Meble wyjeżdżając sprzedam tanio: szafa, łóżka, stół, krzesła, otomane, bielizniarkę, tremo, maszyny, parawanik. Wólczajska 65-18, oficyna, druga cieża. 2647-4-2

**A!** Jaknajtaniej sprzedam wszystkie meble z czterech pokojów aby zaraz: Kredens, stół, 12 krzesel, samowarnik, szafy do ubrania, otomane, biurko, bibliotekę, łóżka z materacami, bielizniarkę, toaleta, umywalnie, kensyonerkę, 2 garnitury salonowe, tremo, słupy, obrazy, lampy, etażerki, piękne biurczko damskie, różne stoliki, ekrany, wieszak. Uwaga. Zależy na czasie. Zawadzka 46-1. 2688-5-3

**A!** Pokój duży słoneczny umeblowany lub nie do wynajęcia od maja do września. Wiadomość w adm. „Rozwoju“ 2575d

**B**ardzo eleganckie mieszkania w ogrodzie, z 3 pokojami z kuchnią, pokojkiem dla służącej i ze wszelkimi wygodami od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość: Widzewska 135, od 6-8 wieczór. 2738-3ps-1

**B**luzek damskich oraz sukienek dziecińczych, zupełna wyprzedaż. Główna 21. 2186-5-3

**D**rewniane domki zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: Widzewska 135, od 6-8. 2727-3ps-1

**D**o sprzedania powóz mało używany na gumach i trzy bryczki nowe, jedna na gumach. Ulica Pańska Nr. 69. 2716-2-3

**F**otograf-amator może nabyć za bezcen cennie rozbierną Miłsza 57, stróż wskaze. 2743

**F**albany pilnuje materyały dekoryzujące, tanio, przedko i dobrze. Ulica Andrzeja 34. 1039-10-7

**F**ilja piekarska do sprzedania. Gubernatorska 5. 2721-2-2

**J**est do sprzedania 12 mórg Ziemi dobrej przy trakcie, blisko Łodzi. Wiadomość: Wilanowska 18, w Widzewie, za niaciarnią. 2677-3-3

**K**aruzel do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Widzewska 251, u J. Endego. Od 9-12 i po poł. od 3-8. 2685-5-3

**K**waszona kapusta do sprzedania. Nowa 9, m. 14. 2684-3-3

**K**wiaty sztuczne tanio wyprzedają z powodu przeprowadzki. Skwerowa 22, m. 10, III piętro, prawa strona. 2701-3-2

**K**uźnia do wypuszczenia z naczyniem, na Pabianickiej szosie, w domu Adamka, pod 43, od Bajerskiego. 2756-3-1

**K**oń-walach zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: Widzewska 135, od 6-8 wieczór. 2736-3ps-1

**M**eble do sprzedania z jednego pokoju, Piotrkowska 115-16. 2723-2-2

**M**łody żonaty człowiek, 33 lat uczciwy, ze wsi, zna języki: rosyjski, polski i niemiecki, szuka służby, dozorczy, zawiadowcy cegielni, lub innego zajęcia. Mam świadectwa i mogę złożyć kaucję. Adres Nowo-Cegielniana № 105 Damik. 2669-3-3

**M**łoda inteligentna, retuszerka, kasyerka, przyjmie miejsce. Oferty dla „Retuszerki“. 2759-2-1

**M**agieli do sprzedania. Nowogrodzka 7. 2746-2-1

**N**ocny stróż potrzebny. Zachodnia 70. 2730-3-1

**O**d 1-go kwietnia do wynajęcia 6 pokojów z kuchnią, z wszelkimi wygodami na I-em piętrze od frontu. Tamże są do wynajęcia 5 pokoje z kuchnią. Urządzenie z komfortem. Wiadomość: J. Pogonowski, Piotrkowska 115, apteka. 2758-6csw-1

**O**kazyjnie do sprzedania bielizniarka angielska, mahoniowa, solidnej roboty, bardzo tanio u stolarza. Ul. Nawrot 81. 2685-3-2

**P**ierszego kwietnia uciekl z domu chłopiec lat 12, bez czapki, ubranie szare, w pantoflach skórzanych, Władysław Przybylski. Ktoby wiedział o takowym, proszę go przyprowadzić: Południowa № 44, A. Rospanczyk. 2757-3-1

**P**otrzebuję jednego pana na miejsce; z utrzymaniem lub bez. Przejazd № 14, w oficynie. 2715-2-2

**P**rzybłąkał się wyżeł ciemnobronzowy z białą łatką na pierśsiach. Odebrać można: Piotrkowska 242, u portyera. 2763-3-1

**P**okój do wynajęcia zaraz niedrogo. Orła 23, m. 20. 2761-2-1

**P**okój umeblowany tanio do wynajęcia. Juliusza 42, m. 3. 2702-2-2

**P**otrzebny stróż. Ul. Rzgowska № 46. 2675-3-3

**P**oszukuję miejsca w restauracji, albo do koni. Ul. Przejazd № 22, m. 7, I. Bratek. 2750-2-1

**P**okój duży do wynajęcia zaraz. Nawrot 67, wiadomość w sklepie. 2735-3cs-1

**P**otrzebny (cajtownik) chłopiec do fryzjera zaraz. Przędzalniana 84. 2729

**P**okój umeblowany przy rodzinie zaraz do wynajęcia. Zakątna 25, m. 15. 2727-2-1

**P**rzybłąkał się pies duży, kudłaty maści żółtej, łaty białe, ogon długi, do odebrania. Nowe-Chojny, ul. Sokola № 16. 2747-3-1

**P**lac do sprzedania w Widzewie na Marszałkowskiej. Wiadomość: Sucha 4-5. 2754-2s-1

**P**anna z szyciem poszukuje zajęcia przy dzieciach lub do starszej osoby. „N. N. 50“. 2557-3-3

**P**okój frontowy, umeblowany, tanio zaraz do wynajęcia. Juliusza 22, róg Nawrot, Wiadomość u stróża. 2626-3-3

**P**okój dwuokienny frontowy z meblami lub bez, jest do wynajęcia zaraz. Główna 9, m. 9. 2564-3-3

**P**lac do sprzedania w Rudzie przy stacji tramwajowej 23667 lokci kw. Wiadomość: Przejazd № 13, m. 8, w Łodzi. 2403-2s-2

**P**lac do sprzedania w Rudzie, przy stacji tramwajowej 23667 lokci kw. Wiadomość: Przejazd № 13, m. 8 w Łodzi. 2403-3ss-3

**P**ower do sprzedania. Długa 21, m. 17. 2732-2-1

**P**ower w dorym stanie sprzedam niedrogo. Ul. Mikołajewska 23, m. 11. 2674-3-3

**P**ower w dobrym stanie do sprzedania. Wólczajska 222, w kawiarni. 2692-3-3

**S**klep i pokój do wynajęcia zaraz, Mikołajewska № 43. 2731-3-1

**S**kład apteczny zaraz sprzedam. Gotówka 2-1,500 rb. Zduńska Wola, Szulc. 2744-3-1

**S**przedam Kalliope mało używaną i płyt do niej 85. za rb. 45. Pańska 99, m. 20. 2075d

**S**klep kolonialno-dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania. Wiadomość: ul. Grabowa 51, w Piwiarni. 2719-3-2

**S**klep z 3 ewentualnie i 4 pokojami i kuchnią na parterze, dającym się użyć na kantor od 1/14 lipca r. b., do wynajęcia. Dowiedzieć się można u właściciela domu, Skwerowa № 8. 2534-3ss-3

**S**przedam bilard, bufet, stoły, krzesła, kredens i urządzenie kuchenne. Benedykta 18. 2536-3-3

**Z**araz do wynajęcia duży pokój z frontem, i piętro, elektryczne światło, telefon, osobne wejście, tanio z powodu wyjazdu. Mikołajewska 39, m. 3. 2742-2c-1

**Z** 2 pokoje z kuchnią, w wygodnym miejscu od 1-go kwietnia do wynajęcia, Wysoka 35. 2631-3-3

**Z** 2 psy przybłąkały się; jeden duży, drugi mały. Odebrać można, Piotrkowska № 247. stróż. 2638

**B**orówki i powidła na pudry i funty. Tauchert, Andrzeja 3.

**K**artofle na korce i funty. Tauchert, Andrzeja 3. 2093-8ss-1

**M**asło w różnych gatunkach starożyte solone od 35 kop. funt, poleca skład: Tauchert ulica Andrzeja № 3.

**N**owocześni Jaja stemplowane, świeże do picia.

**N**owalce oraz różne jarzyny świeże i w konserwach. Tauchert, Andrzeja 3.

**O**woce świeże, kompoty, sok. Tauchert, Andrzeja 3.

**S**ery krajowe, zagraniczne. Tauchert, Andrzeja 3.

**T**auchert, Andrzeja 3. W niedzielę i święto d. 24, 25 i 31 marca sklep otwarty od g. 2-6 po południu. 4-1

**Pracownia Gorsetów NATALII KEDZIERSKIEJ**  
OBSTALUNKI podk. najnowszymi modelami. Reperacja. Oddzielny pokój dla przyjęć.  
Piotrkowska 115 m. 6.

**D**la osoby szczupłej kilka sukien używanych „reform“, czarna, aksaminna, biała, granatowa jedwabne, kostium popielaty angielski, bluzki. Tamże pokój umeblowany może być z użytkowaniem fortepianu. Skwerowa 15. I piętro front. od 10-1. 2075-2-2

## W Trypolitaniu.

Don Jaime de Bourbon, książę Madrytu znany i u nas w Polsce, zwłaszcza w Warszawie, gdzie mieszkał kilka lat, służąc przy grodzieńskim pułku huzarów, odbył niedawno interesującą wędrowkę po zajętej wojenną pożogą Trypolitaniu. Wrażenia z tej wyprawy pióra znanego podróżnika i towarzysza księcia markiza de Blaisel zamieszcza „Echo de Paris”. Po krótkim wstępie, w którym autor podnosi upodobania wojskowe księcia, jego karierę, jego czynny udział w ostatniej kampanii chińskiej, oraz w wojnie rosyjsko-japońskiej, następuje barwny opis wędrowki.

Na granicy tunetańskiej oczekuje księcia eskorta turecka. „Po wzajemnych przedstawieniach się sobie ruszamy natychmiast w kierunku fortu Bon Komiche, rozmawiając po drodze z komendantem naszej eskorty, młodym i energicznym wyglądu porucznikiem Taufin-effendim. Mówimy oczywiście o wojnie, a przede wszystkim o zdarzeniach na tej części wybrzeża, której pieczę powierzona jest naszemu przewodnikowi.

Nad wieczorem dojeżdżamy do Bon Komiche gdzie mamy nocować. Dowiadujemy się, że tego samego rana kontrtorpedowiec włoski został miastu kilkanaście śmiertelnych pocisków. Podobno to tak codzień. To też Bon Komiche jest raczej ruiną, niżeli twierdzą. Nieliczna załoga fortu nie opuszcza jednak swego stanowiska.

Noc zesłała nam spokojnie, a wczesnym rankiem ruszyliśmy w dalszą drogę.

Leżąc ujechaliśmy kilka kilometrów, gdy ujrzelśmy mały dymek nad horyzontem. — Zatrzymaliśmy się, by za pomocą lunet obserwować co to będzie. Był to kontrtorpedowiec włoski, który nas wnet powitał dwoma strzałami. Pociski przeleciały nad nami i zaryły się gdzieś daleko w piasek pustyni. Po chwili ruszyliśmy w dalszą drogę, a i okręt zniknął wnet gdzieś w oddali.

Kilka chwil później wierny hiszpański sługa księcia, który mu zawsze i wszędzie towarzyszy, przechodził silne wzruszenia. Zostawszy gdzieś za nami, by poszukać zaginionego futerału od lunety, ujrzał nagle liczny oddział jeźdźców arabskich, najeżdżających z krzykiem i strzałami naszą karawanę. Nie wyobrażając sobie, by ten udany atak mógł być oddaniem honorów jego panu, był przez chwilę przekonany, że nas masakrują, gdy tymczasem aklamowano nas z zapalem. Po kilku słowach podziękowań i podziwu dla sprawności i dzielności wyglądu jeźdźców ruszyliśmy dalej do Si Said, gdzie nas oczekiwały podobne manifestacje.

Podobnie schodzą podróżnikom następne dni. Wszędzie te same gościnne przyjęcia, przyjazne manifestacje i interesujące rozmowy z wodzami waczącymi.

W dalszym ciągu podróży odwiedza don Jaime twierdzę Zuare, osławioną bohaterką obroną przeciw ciągłym atakom włochów. Mahomet Moussa, komendant tej twierdzy, przyjmuje księcia i jego świtę nader gościnnie, a oprowadzając ich po mieście opowiada szczegóły ostatniego wielkiego bombardowania, od którego miasto bardzo ucierpiało. — W ciągu jednego dnia około 2000 pocisków rzuconych zostało na miasto. Zburzono wtedy mnóstwo domów. Między innymi szpital, szkołę, dom samego komendanta, koszarę i t. d.

Walczące siły zbrojne robią na podróżnikach jak najlepsze wrażenie. Markiz du Blaisel nie ma dość słów pochwały dla spokojnej odwagi i wytrzymałości tureckiego żołnierza. Arabi są pełni zapalem dla tej wojny, a najenergiczniejszym zadaniem tureckich oficerów jest hamowanie ich zbyt wielkiego zapalem.

Kontyngensy arabskie zmieniają się podług wymagań służby i gospodarstwa rolnego.

Gdy jedni pracują w polu, drudzy pełnią służbę na linii bojowej. Nigdy nie zdarzają się nieregularności w przybywaniu kontyngensów. Uspokojenie ludności arabskiej i niezłomne postanowienie tureckich oficerów walczenia do ostatka nie rokuje — zdaniem autora — nadziei rychłego ukończenia wojny. Nawet gdyby interwencja mocarstw w Konstantynopolu odniosła skutek i skłoniła Turcję do zawarcia pokoju, to zdaniem autora, fakt ten nie zmieni postaci rzeczy na placu boju i długoletnich walk będzie potrze-

ba, zanim ludność Trypolitaniu zostanie „spacyfikowana”.

Podróżnicy pozostają w Zuarze kilka dni, które spędzają, zwiedzając okolice miasta i obserwując okręty włoskie, krążące w pobliżu. Zuarra jest kluczem zachodniej części kraju i zdobycie jej byłoby dla włochów cennym nabytkiem, gdyż utrudniłoby przemykanie broni i amunicji.

To też włosi czynią rozpaczliwe wysiłki, dotychczas nie nagrodzone zwycięstwem, by zdobyć tę twierdzę.

W ostatnim dniu pobytu księcia w Zuarze są nasi podróżnicy świadkami takiej próby, która się jednak ogranicza do kilkugodzinnego bombardowania miasta. Pociski, rzucone przez włoskie okręty, nie wyrzadziły tym razem znaczniejszych szkód i dzień kończy się spokojnie trochę ku rozczarowaniu arabów, którzy walki pragnęli. Nazajutrz książę Jaime, podziękowawszy Mahometowi Moussi i jego oficerom za gościnne przyjęcie, opuszcza Zuare, by powrócić do Tunisu.

### Prywatne gimnazjum realne w Zakopanem.

W Zakopanem ukonstytuowało się w gronie znanych miejscowych obywateli Towarzystwo, mające na celu założenie prywatnego gimnazjum realnego. Przygotowawcze prace i kierownictwo przyszłego zakładu oddano młodemu pedagogowi, profesorowi gimnazjalnemu dr. B. Gofronowi, który podjąwszy myśl z zapalem i energią, uczynił ją bliższą zrealizowania. Zakład połączony z internatem ma być otwarty z początkiem przyszłego roku szkolnego. Gimnazjum jakoteż internat, uposażony we wszystkie zdobycze sztuki wychowawczej spełnić mają w sposób doskonały typ współczesnego zakładu, w którym wychowanek obok nauki, udzielanej według rozszerzonego planu rządowego, znajdzie czujną opiekę moralną i fizyczną, wspartą pełnym zespołem tych niewyzyskanych dotąd czynników wychowawczych, jakie pod względem higienicznym, estetycznym i moralnym dać może w nieprzebranym bogactwie przyroda zakopiańska. Spodziewać się należy, że społeczeństwo, a zwłaszcza szerokie koła rodzin, w jakikolwiek sposób związanych z życiem zakopiańskim, zainteresują się żywo wiadomością, że myśl tylokrotnie omawianą, a zostającą zbyt długo w sferze postulatów, udało się po szczęśliwym pokonaniu trudności w życie wprowadzić.

Towarzystwo obejmuje również opiekę nad pomyślnie rozwijającym się tamże od roku zakładem p. Praussa, zbliżonym do typu szkoły normalnej. W niedługim czasie ukaże się broszura, która bliżej powiadomi, tak o naukowych, jak i wychowawczych szczegółach powyższych zakładów.

Zgłoszenia przyjmuje się od dnia 1 kwietnia b. r. — Eliższych informacji udziela dr. Bartłomiej Gofron — Zakopane, Willa „Szarotka”.

Za Towarzystwo; dr. Wacław Kraszewski, dr. Józef Zychon, dr. Jerzy Zulański, Kamil Tomaszewski.

### Z dzielnic polskich.

**ZE LWOWA.** W niedzielę odbył się wiec uczniów polskich szkół średnich w sprawie samobójstwa rusina Czornyja, wydalonego z seminarium nauczycielskiego za sprzedawanie pocztówek z portretami Gonty i Zeleźniaka. Wiec uchwalił rezolucję, zbijającą oszczerstwa kłamliwe, rozszerzane przez ukraińców i stwierdzającą, że jedynymi sprawcami moralnymi rozpaczliwego kroku Czornyja są przywódcy ukraińców. Wiec zwraca się wreszcie do polskich posłów parlamentarnych, aby wykazali bałamucenie opinii publicznej przez rusinów.

— We Lwowie oraz w wielu miastach prowincjonalnych odbył się w niedzielę szereg wieców, zwołanych przez Tow. szkoły lud., w sprawie upaństwowienia polskiego gimnazjum i seminarium nauczycielskiego w Białej.

**Z PRZEMYSŁA.** Rada szkolna krajowa zawiesiła wykłady w gimnazjum ruskim w Przemyśle, stwierdzono bowiem, że podczas onegdajszego bezrobocia manifestacyjnego z powodu śmierci Czornyja, uczniowie klas wyższych wyważyli bramę, zelżyli dyrektora gimnazjum i pod groźbą użycia gwałtu zmusili go do ustąpienia.

## Z KROLESTWA.

**Śmierć skazańca.** Rząd gubernialny piotrowski zawiadomił naczelnika powiatu włocławskiego, że Antoni Wójciński, stały mieszkaniec Włocławka, skazany w marcu 1909 r. przez sąd wojenny w Łodzi za napady bandyckie na 20 lat robót ciężkich, zmarł w szpitalu w Moskwie.

**Śmierć w studni.** Szkoła początkowa w Czelaździ była widownią strasznego wypadku. Po południu córka urzędnika komory celnej w Czelaździ, p. Hinca, chcąc napić się wody, podeszła do studni i, przechyliwszy wiadro, przytknęła usta do wody. W tem wiadro, oparte na krawędzi deski, runęło w przepaść, pociągając za sobą dziewczynkę.

Spostrzegły to przechodzące dzieci i krzykiem zaalarmowały przechodniów.

Rzucono się na ratunek i po krótkiej chwili dziewczynkę wydobyto. Niestety, były to już tylko zwłoki, gdyż dziewczynka, lecąc w przepaść, odniosła tak silne potłuczenia, że śmierć nastąpiła prawie momentalnie.

**Ze Starachowic.** Tow. kopalń i zakładów starachowickich już od lat 6-ciu jest nieczynne. Tow. to wchodzi w skład syndykatu „Prodame-ta”, który wypłaca akcyonaryuszom zakładów starachowickich pokaźne odszkodowanie za bezczynność. Uwolniwszy wszystkich robotników, zarząd zakładów starachowickich zostawił 75 rodzin górników, którzy na terytorium kopalń mają domki i grunt (po 1—3 morgi na rodzinę). Górnicy płacą zarządowi zakładów starachowickich tenutę dzierżawną (około 20 rb. rocznie). Większość tych górników — to wieloletni pracownicy zakładów starachowickich (są pomiędzy nimi tacy, którzy po 40 lat pracowali w zakładach starachowickich), uwzględniając to, zarząd zakładów nie usuwał ich, mimo zamknięcia kopalń. Obecnie jednak zarząd zakładów starachowickich widocznie zmienił zdanie: dwadzieścia kilka rodzin już usunięto przez komornika, reszta górników otrzymała również wymówienie. Zrozpaczeni górnicy (w większości wypadków niezdolni do pracy) postanowili zwrócić się do zarządu o odwołanie rozporządzenia, grożącego im niedzą. Pośrednictwa podjął się adw. Bolesław Szyszkowski. Górnicy oświadczają gotowość płacenia za użytkowany grunt w dalszym ciągu nawet według wyższej normy, aby nie byli wyrzuceni.

### ROŻNE WIEŚCI.

#### WOZ TRYUMFALNY JANA SOBIESKIEGO.

Prasę niemiecką obiega obecnie następująca historia, tycząca się losów wozu tryumfalnego króla Jana III. Po zwycięstwie pod Wiedniem wiedeńscy podarowali królowi Janowi III wóz tryumfalny, zbudowany na wzór rzymskich wozów, kosztownie ozdobiony, oceniany na tysiące dukatów. Dziś znajduje się ten cenny wóz zwycięscy w skromnym kościele zapadłej wsi pomorskiej Raddatz (między Neustettin i Baerwalde). Po zakończeniu pierwszej wojny szląskiej ustawiono ten wóz w kościele wiejskim jako ambonę i tak pozostał do dziś. Baldachim przymocowano na suficie, a widać na nim napis „Carrus triumphalis Johannis Sobieski, regis Polonorum”. Na baldachimie widać orła białego i litery J. S. R. P. Wiedeńscy pięknie i bogato wóz ozdobili i nic na nim nie zmieniono, tylko na przedniej stronie dzisiejszej ambony umieszczono herb generała pruskiego Henninga von Kleist i rok 1742. Ta zmiana wyjaśnia, jakim sposobem tak cenna pamiątka dostała się jako ambona kościelna do małej wioski, gędekoko na Pomorzu. Ot lenny pan na Raddatz, generał Henning v. Kleist walczył pod Fryderykiem Wielkim w wojnie szląskiej i w jednej ze szląskich wsi, należącej swego czasu do potomków Sobieskiego, grenadyerzy Kleista zabrali ów wóz. Fryderyk zamierzał umieścić to trofeum w berlińskim arsenale, lecz na prośbę Kleista zgodził się oddać je do nowo budowanego kościoła w Raddatz. Koła, bogato złoczone, które swego czasu były umieszczone na ścianie obok ambony, dziś znikły — zdaje się, że powędrowały z francuzami w czasie pogromu Prus.

# JÓZEF WOLSKI

Piotrkowska № 3. Telefonu 11-53

Firma egzystuje od 1893 roku i nagrodzona za czyste i naturalne WINA na wystawie Paryskiej dyplomem honorowym i złotym medalem

Fili obecnie nie posiada

Poleca towary własnego importu:

## WINA

Węgierskie, Francuskie, białe i czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, 12 marek pierwszorzędnych Win Szampańskich oryginalnych, oraz Krymskie białe i czerwone gwarantowanej czystości.

**Koniaki, Likieri, Rumy, Starki** najlepszych marek

**Wódki** Rygskie Wolszmidta, Smirnowa, Rektyfikacyi Warszawskiej i Sznajdra

**Piwa** Angielskie, Drozdowskie i Rygskie

**Porter** Angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but.

**Kawior** Astrachański co 2-gi dzień świeży

**Ryby** wędzone ruskie i zagraniczne

**Oliwę** wyborową Nicejską

**Towary** Kolonialne i Delikatesy

**Owoce** świeże i Ananasy.

Na spirytualiach do świąt ustępuje 10% rabatu, oprócz Win Szampańskich i udzielnych.

**UWAGA:** Polecam dla znawców Koniaki ruskie w karafkach 15-letnie z ustępstwem 20% rabatu.

1075

## INSTYTUT

Roentgenologiczny i Światłolecznicy

D-ra A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej,

185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).

Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8—11 rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano.

Niniejszem podaję do wiadomości Szan. Publiczności m. Łodzi i okolic, że został nowo utworzony

**SKŁAD KAPELUSZY**

przy ulicy **Sw. ANDRZEJA № 4,**

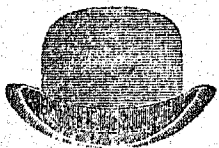
który posiada zawsze na składzie bogaty wybór **twardych** jak i **miękkich** kapeluszy najnowszych fasonów po bardzo umiarkowanych cenach.

Długoletnia moja praktyka w branży **kapeluszniczej** w największych firmach, umożliwia mi zadośćuczynić wszelkim wymaganiom Sz. Klientów. Wszelkie roboty w zakresie kapelusznictwa wchodzące, wykonywane są szybko i akuratanie.

1099

Z poważaniem **Józef Pohanel.**

Andrzeja № 4.



**Wł. Przeździecki**

Łódź, Piotrkowska № 108

zakład tapicarsko-dekoracyjny

przyjmuje wszelkie

obstalunki tapicarskie oraz posiada

na składzie ::::

otomany i leżanki

1172 po cenach przystępnych.

Wielka oszczędność w ogrodnictwie!

**Doniczki Maszynowe do Roslin**

poleca Zakład Ogrodniczy L. Kola-

czkowskiego. Ulica Piotrkow-

ska № 83. Tel. 543.

712

Mam zaszczyt donieść Szanownej Klienteli, że zakład artystyczny dla powiększeń i zdjęć fotograficznych, oraz oprawa obrazów, dawniej Nowików i S-ka, będzie nadal prowadzony przez dotychczasowego wspólnika w tym samym lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 147, vis-a-vis Ewangelickiej.

1178

Z poważaniem **A. URBANOWICZ.**

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, **CEGIELNIANA № 38.**

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456

Magazyn Obuwia ul. Dzielna № 5.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż Magazynu mój znacznie powiększony i zaopatrzony w duży wybór gotowego obuwia z najlepszych materiałów własnego wyrobu i podług najnowszych fasonów przyjmuje obstalunki, które wykonawczywam z wszelką akuratanością. Ceny bardzo niskie.



**T. Obrębski.**

Wyleczenie się pewnego weterynarza.

P. Dehert, weterynarz z Luneville, Francja, cierpiał już od półtora roku „Od pewnego czasu, pisze on, miałem uporczywą obstrukcję i kurcze żołądka, powtarzające się w przerwach od dwóch tygodni do miesiąca i trwające od 6-ciu do 12-tu godzin



Pan DEHERT.

Schudłem nadzwyczajnie i płeć miałem zupełnie żółtą. Jadłem bardzo mało. Próbowałem różnych środków przeczyszczających i uspokajających, brałem również i magnezję, lecz nic nie było w stanie usunąć obstrukcji i wciąż cierpiałem na żołądek. Pewnego razu poradzono mi spóbować Pastylek Węglowych Belloca, zapewniając, że są one doskonałym środkiem na ten rodzaj cierpienia. Zażyłem 2 pastylki, nie wiele sobie obiecując, lecz wielkimi było moje zdziwienie, gdy poczułem się lepiej prawie momentalnie. Zażyłem jeszcze 2 pastylki wieczorem i prowadziłem tę kurację przez kilka dni następujących. Na drugi dzień bóle moje zupełnie przeszły a w dwa dni później minęła i obstrukcja. Trawiłem doskonale, odzyskałem cerę i kolory i poczułem lepiej wyglądać. Zupelne wyleczenie się zawdzięczam tylko pastylkom Belloca”.

Podpisano: Louis Dehert, weterynarz.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężałoci po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszek.

Pastylki Belloca mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: „Maison L. Frère, 19, rue Jacob, Paris.”

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węglem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwierć szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn” ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal, skład apt. ul. Mikołajewska 18; A. Lipiński, skład apt., ul. Nowomiejska 1.

Cena pudełka Pastylek Belloca 1 rb. 3765

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajemn. Pomocy Małstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowski

Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**

Biuro Wydziału ulica **Widzawska № 145** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w po-

649



**PLAC**

z materiałem do budowy, ogrodem i małym domkiem murywanym do sprzedania. Wiadomość u Rosiaka w sklepiu w Rudzie Pabianickiej. 1244-3-1

Do sprzedania **10 morg. ziemi oraz dom**

w Zduńskiej Woli przy ul. Szadkowskiej vis à vis stacyi. Wiadomość: ulica Piotrkowska № 132, Kowalewska. 1258-3-1

**BRYCZKA**

(PERELOTKA) 1246

na żelaznych kołach, w dobrym stanie za rb. 110, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzewska № 64 u stróża.

Do sprzedania

**SZAFY SKLEPOWE, LUSTRO i KONTUAR**

Wiadomość: ulica Piotrkowska 132, Kowalewska. 1256

**Zagubione dokumenty.**

**A**ntoni Morawski zagubił kartę A od paszportu wydaną z fabr. Teitelbauma, 2745

**A**leksandrowi Wilczyńskiemu skradziono paszport, wydany z m. Pabianic. 2759-3-1

**A**ndrzej Klekod zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z m. Łodzi. 2899-3-2

**A**ugust Statkiewicz zagubił paszport, wydany z gm. Towiańskiej, gub. kowieńskiej, pow. Wołkomirskiego. 2893-3-3

**B**ronisław Kowalewski zagubił paszport, wydany z pow. Łaskiego, gub. Piotrkowskiej. 2705-3-2

**G**rzegorz syn Jakuba Aduszkina zagubił paszport wydany z powiatu sarańskiego, gub. penzeńskiego Białokluźskiego urzędu włościańskiego. 2650-3-3

**J**ózefa Mazurkiewicz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Lipzyca i Szpiro. 2755

**M**aryanna Kabza zagubiła paszport, wydany z gm. Wymysłów, gub. Kaliskiej. 2753-3-1

**M**ichał Lis zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goldamera, 2735

**R**oman Rybarczyk zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. K. Szulca. 2751

**S**tanisław Nikiel zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Szulca. 2752

**W**anda Esse zagubiła paszport, wydany z gm. Dąlków, pow. Łęczyckiego, za № 200, z 1910 r. 2728-3-1

Zagubiłem kartę od paszportu, Z na imię Józefa Rapolda, wydaną z fabryki J. Johna. 2740

Zaginęła karta od paszportu, na Z imię Jana Kozłowski, wydana z fabryki Stolarowa. 2748

Zaginął paszport, wydany z gm. Z Krośnice, gub. Warszawskiej, na imię Józefa Bienkowskiego. 2741-3-1

Zgubiono weksel na rubli 100, Z podpisany przez Piotra Króla. Ostrzeżenie przed nabyciem, gdyż jest nieważny. 2749

Zaginął wid pruski wydany przez Z gubernatora Piotrkowskiego, na imię Józefa Krejana. 2577-3-3

Zagubiono paszport na imię Władysława Klareckiego, guberni Piotrkowskiej, pow. Łaskiego, gm. Wygieszów. 2562-3-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Z Górką Pabianicką, pow. Łaskiego, na imię Stefana Rolejskiego. 2577-3-3

Zaginął paszport, na imię Władysława Kweczeko, wydany z gm. Widzew, pow. Łaskiego. 2506-3-3

**KAZIMIERZ WOLSKI**

Łódź,

Konstantynowska Nr. 8.

róg Zachodniej **№ Telefonu 19-87.**

Poleca na nadchodzące **ŚWIĘTA WIELKANOCNE:**

**Wykwintne w smaku WINA**  
od 40 kop. do 15 rb. za butelkę.

**TOWARY KOLONIALNE**

i **DELIKATESY** w doborowych gatunkach

**Uwaga!!!** W czasie przedświątecznym od win i spirytuali ustępuję 10 proc. rabatu, oprócz win Szampańskich i udzielnich.

Firma egzystuje od 1901 r. \* \* Filij nie posiadam.

**Wina**  
**Koniaki**  
**Likiery**  
**Starki**  
**Rumy**  
**Sliwowiec**  
**Portery**  
**Wódki**  
**Krajowe i zagraniczne**  
**Ceny niskie.**

MASŁO ŚMIETANKOWE i SOLONE.  
Olwa Nicejska Najlepsza.

1045

**Bank Handlowy w Łodzi**

zawiadamia niniejszem, że czynności biurowe zawieszono będą w **Wielki Piątek** d. 5 kwietnia r. b. **zupetnie, w Wielką Sobotę** zaś dnia 6-go kwietnia r. b. **od godziny 12-ej w południe.**

**Kto chce mieć eleganckie tanie i dobre Obuwie**  
to może dostać na ul. Cegielnianej № 52

— w **Magazynie ANTONIEGO PRUSKIEGO** —  
o tem każdy może się przekonać, z czem polecam się względem Szanownej Publiczności. Z szacunkiem **A. Pruski.**  
Łódź, ul. CEGIELNIANA № 52. 1248

**Poszukuję**

2 pokojów z kuchnią i placem  
Oferty „Rozwój” pod „B. I.”

**ZĘBY** sztuczne 50 kop. Plomb. by 55 k. Wyrwanie zęba 15 kop. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i repara-cje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Grówna № 55. 812

**SZEWCKI ZAKŁAD**

całe urządzenie, długoletnia firma, przy stacyi kolejowej, powód śmierć właściciela, odstąpię za bezcen, byle zaraz. Oferty w „Rozwoju” pod „Przyszłość”.

**PRZECIW RZEZĄCZCE**  
Najnowszy środek  
**„Salo-Pichilin”**

wynalazek aptekarza **B. Köhnelma** w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekury jest uważany za środek racjonalny.

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najpoczywsze wydzielinę.

sposób użycia dołożony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1-1 rb. 1 kop. 80.

Do nabycia: w aptece **R. Prohsmana** w Warszawie, Freta № 16, tel. 40-83. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomb. od 50 k. na kauczuka, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i repara-cje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

**BOL GŁOWY MIGRENE**

**WYDZIAŁ WYDZIAŁ**

WYDZIAŁ WYDZIAŁ

WYDZIAŁ WYDZIAŁ

**Dr. Bejt**

Srednia 5.  
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRLICH-HATA 606\* (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w. Wniedziele i święta od 9-3 p.p. 8508

**Dr. Mittelstaedt**

Mikołajewska 67.  
Przyjm.: od 8-9 1/2 rano i 5-6 1/2 po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10 r.

**SPECIALISTA**

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

**Dr. LEWKOWICZ**

**POWRÓCIŁ.**  
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

**Dr. med. J. Szwarcwasser**

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby łożądka kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano od 5-7 1/2, po południu. 641

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 9-12 r. 1463A

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECIE

Przyjmuje od 3-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano. 2567  
Piotrkowska 121. Tel. 15-07.

**Dr. ROSENBLATT**

Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19-84.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

**Dr. Henryk Trenkner**  
POWRÓCIŁ 688

przyjmuje obecnie w chorobach dzieci do 9 r. i 4-6 po poł. W niedziele i święta tylko rano. Rozwadowska 4. Telef. 41.

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od 10-11. Telef. 26-25. 507-d

**Dr. L. PRYBULSKI**  
POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRLICH-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1490

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRLICH-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 240

**Edward Bernhardt**

Doktor Medycyny 110  
Cegielniana 19.  
Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i serca). Przyjmuje od 8-10 rano i od 4-6 po południu.

**D-ka Felicya Goldberg**

Mieszka obecnie 300  
ul. Piotrkowska 107.

**Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**

3544  
CHOROBY KOBIECIE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci).  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 10-11 i od 7-8.

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19-41.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRLICH-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425X

**Dr. A. POZNANSKI**

Chor. uszu, nosa, gardła i wewn.  
Przyjmuje od 9-10 zrana, i od 5 1/2 - 7 po poł. W niedziele i święta od 9-10 1/2 rano. PRZEJAZD 6. Telef. 22-98. 477-15-1

## Herbata i rabat.

W ostatnich latach handel herbata wkroczył na drogę zupełnie niernormalną, przyczynę tego należy upatrywać w następującym fakcie:

Przed 18 laty najpoważniejsze firmy dostarczały herbatę w gatunkach dobrych i konkurując między sobą starały się wciążyć o podnoszenie wartości towaru i dlatego mieliśmy herbatę dobrą, atoli później zaczyna się okres obniżania wartości herbaty, skutkiem wzajemnej konkurencji, polegającej na udzielaniu coraz większych rabatów przedtem niepraktykowanych, celem pozyskania handlujących, obniżając systematycznie wartość towaru.

Handlujący, ze swej strony, prowadząc między sobą zawziętą konkurencję, zaczęli również udzielać konsumentom dla ich pozyskania rabaty, udzielanie rabatów przez handlujących wychodzi na szkodę konsumentom, między którymi ustaliło się przekonanie, że kupować herbatę trzeba tylko

tam, gdzie otrzymuje się większy rabat, nie zwracając wcale uwagi na gatunek.

Dwie firmy najpoważniejsze, a mianowicie S. Perlow i T-wo „Karawan“ dawniej Wogau i S-ka, przekonawszy się, że system wyżej wspomniany prowadzi do upadku tego bardzo wprowadzonego artykułu, postanowiły przeto, nie licząc się z resztą firm, zaprowadzić herbatę bezrabatową najlepszych gatunków po cenach ściśle oznaczonych na nowym opakowaniu, by zaś kupujący mógł odróżnić tę herbatę od innej, postanowili na każdej paczce nadmienić:

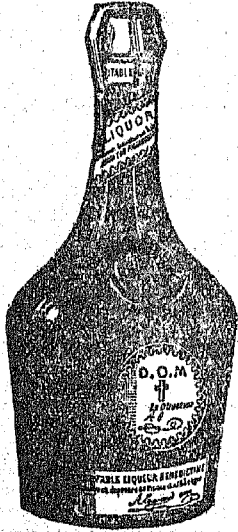
„WYŻSZY GATUNEK BEZ RABATU“.

Ja zaś, dbając, by konsument z nabytego u mnie towaru był zupełnie zadowolony, to jedynie gatunki prowadzę i polecając je Konsumentom, pozostaję z wysokim szacunkiem

### A. TRAUTWEIN

Handel Win, towarów kolonialnych i delikatesów  
Piotrkowska № 79, tel. 880.

Jednocześnie polecam



# Wina

Węgierskie wytrawne, średnie i maślacze Bordoskie Białe i Czerwone, Reńskie, Mozelskie, Hiszpańskie, Madere Portwein i Cherry, Szampańskie.

# Koniaki

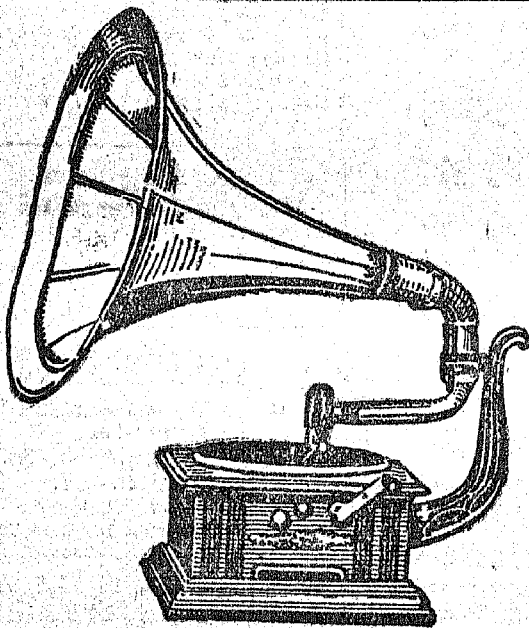
krajowe i zagraniczne, Rummy, Likier, Starki Litewskie, Śliwowicę węgierską 1870-1876 r.

# Stare Miody

oraz naturalne Krymskie stolowe białe i czerwone.

## Towary kolonialne i delikatesy.

1091



Nie

969

# DARMO

wprowadzie ale na nadzwyczajnie dogodnych warunkach, bo na spłaty po 25 lub 50 kop. tygodniowo przy minimalnej wpłacie 5-6 rb. postanowiliśmy oddać 200 oryginalnych paryskich

## Pathéfonów

model Junior, wymiaru pudełka 31x31x15 cm., wagi 16 1/2 funta, z tubą 45 cm. wylotu podług obok pomieszczonego rysunku, by nawet najmniej zamożnym dać możliwość nabycia

## Na święta — Pathéfonu

które jak wiadomo są rzeczywiście najlepsze i najpraktyczniejsze, bo grają bez igieł, wieczna kulka szafirowa, czysto, głośno i wyraźnie, bo przy Pathéfonach, które mają solidne i trwałe mechanizmy unika się przykrej i kosztownej zmiany igieł, bo płyty Pathé, dzięki kulce, są prawie nie zgrzywalne. Każdy, kto nie chce wyrzucić pieniędzy oknem nie powinien kupować gramofonów iglowych, lecz tylko Pathéfony — a jeśli nawet już kupił, to winien we własnym interesie przerobić swój gramofon na Pathéfon. Na składzie posiadamy duży wybór Pathéfonów z tubami i bez tub w cenie 26.00—200 rb. Najbogatszy repertuar śpiewów polskich, niemieckich, żydowskich i zagranicznych (Caruso i t. d. Najnowsze operetki, walce, polki, marsze i t. d.

Specjalny Skład Pathéfonów Piotrkowska 117, I piętro.

Ładny i pewny środek przeczyszczający

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych.

to CZEKOLADKI  
**„Drastin-Lubelski“**  
Smaczne w użyciu i skuteczne w działaniu. Pudetto 50k. dla dzieci i dorosłych.

Wydawca apteka J. LUBELSKIEGO, Warszawa, Długa № 16. Wysła się za zaliczeniem nie mniej 3-ch pudetok za 1 rb. 25 kop. z przesyłką. 1250

# RUBINIT

Powinno być w każdym domu w 15 minut pierze najbrudniejszą bieliznę. Pokazowe pranie codziennie w Łodzi przy ul. Cegielskiej № 27 od 6-7 po południu.

## GOSPODARKA

najładniejsza we wsi Hermanów, gminy Górka Pabianicka 4 wiorsty od miasta, ze wszystkimi zabudowaniami, ogrodem ładnym, studnią i ziemią, dziewięć i pół morgów w jednym kwadracie, zaraz do sprzedania za 3,200 rubli, z powodu niedotrzymania umowy. Wiadomość: Józef Szcześniak, Piotrkowska 103 lub u sołtysa. 1254

## CYRK Devigne

W środę 3-go kwietnia 1912 r. 1115

### Wielkie Wspaniałe Przedstawienie

Udział bierze cała trupa Corps de Ballet.

## BENEFIS 2-ch żydowskich szampionów Nussbauma i Silbersteina

Dzisiaj 4 walki: Silberstein — Rakowitz, Rissbacher — Nussbaum, Sandarow — Kolotin, Cyganiewicz — Zbyszko — Rossow.

Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8 1/2, w ANONS: W czwartek 4-go w Piątek 5-go w Sobotę 6-go kwietnia z powodu świąt Wielkanocnych przedstawień w cyrku nie będzie.

W niedzielę 7-go i poniedziałek 8-go kwietnia dane będą po 2 świąteczne przedstawienia. Popołudniowe o godz. 5-ej, wieczorne o godzinie 8-ej i pół.

## Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe LOMBARD

1254

Filia I przy ulicy Zachodniej № 31

Filia II przy ulicy Pasaż Meyera № 11.

zawiadamiając, że w Wielki Piątek i Wielką Sobotę d. 5 i 6 kwietnia r. b. czynności biurowe będą zafatwiane tylko do godziny 12-ej w południe, uprasza o wcześniejsze zgłaszanie się celu umożliwienia obsługi wszystkich interesantów.

## Magazyn Garderoby

MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

# L. Kleinota

99. PIOTRKOWSKA 99.  
Filia: Górny Rynek Nr. 2.

poleca Sz. Publiczności na sezon wiosenny i letni swój bogaty wybór garderoby damskiej i męskiej podług najnowszych fasonów, po cenach możliwie przystępnych.

## W NOWYM ZAKŁADZIE powozowym

ŚREDNIA № 35. 1222

SĄ ZAWSZE NA SKŁADZIE WOLANTY, BRYCZKI I POWOZY nowe i używane.

Jest do wydzierżawienia

## Bufet

w resursie rzemieślniczej. Warunki dzierżawy do przejrzenia w biurze wystawy, Piotrkowska 200, telefon 9-54. 1149